

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron.

No. 132

XXVIII r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Redaktor przyjmuje od 11-12

Artykułów i listów anonimowych nie помещаs sie.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek, dnia 14 maja 1925 r.

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. 4,20 zł

Dla rob. 3,70.

Odeszanie do domów 3 gr.

Z przesył. poczt.

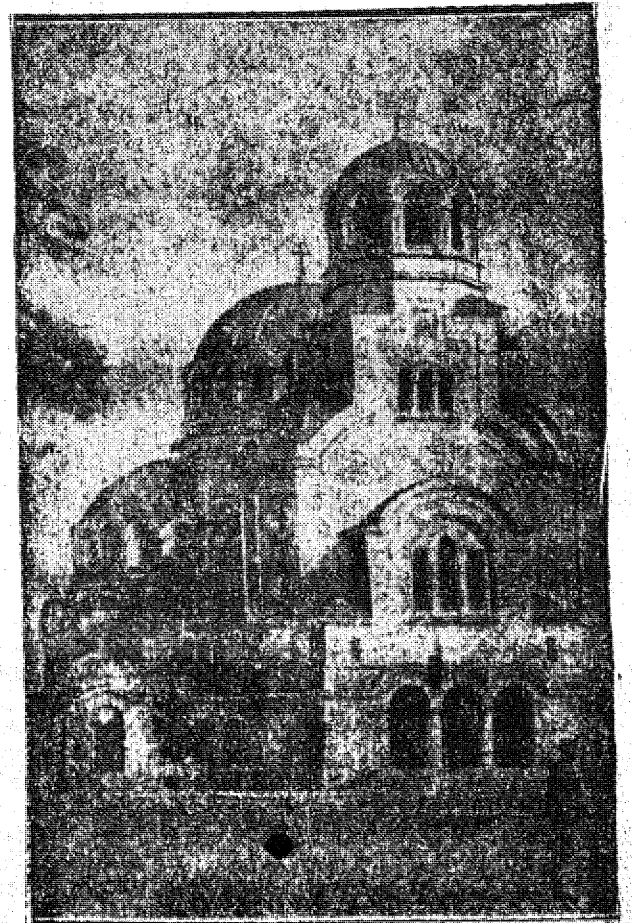
Mies. y dod. ilustr. 5,20 zł.

Poza Łodzią egz. 27 grosz.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

KATEDRA SOFIJSKA ZNISZCZONA W CZASIE ZAMACHU.



Rycina nasza przedstawia sobór katedralny w Sofji, gdzie w dniu 17 ub. m. wykonany został szatański zamach dynamitowy, który zniszczył świątynię, a setki ludzi przyprawił o utratę życia lub kalectwo.

## Dziś!

Najwspanialszy film rosyjski

# OJCIEC SERGIJUSZ

2 serje razem, 9 aktów podług słynnej powieści L. Tolstoja.

W rolach głównych: **IWAN MOŻUCHIN i L. LISIENKO.**

UWAGA: Obraz ilustrowany będzie śpiewami.

Początek przedstawień o g. 4-ej, w soboty i niedziele o 3-ej.

1401

## Dokąd idziemy?

Zwracając baczną uwagę na naszą politykę i gospodarkę wewnętrzną ma się często wrażenie, że czyni się wszystko — tylko nie to, ażeby zapewnić spokój, ład i dobrobyt dla całego kraju.

Nad wielu sprawami przechodzimy „do porządku dziennego” pomimo iż sprawy te są bardzo ważne dla kraju.

Jedną z takich bardzo palących kwestyj są nasze kresy. Nie mówimy tu w tej chwili o zachodnich granicach Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż tam Wielkopolanie stoją silnie na straży swej ziemi, broniąc jej przed zalewem wrogich elementów, lecz o naszych województwach Wschodnich, tej boleszce zdrowego organizmu Rzeczypospolitej.

Zbyt mało uwagi poświęcaliśmy i poświęcamy tym ziemiom, niedoceniając znacznie jakie mają dla nas nasze wschodnie rubieże.

Musimy to sobie uprzytomnić, że bez tych ziem, od wielu wieków — polskich nasza egzystencja polityczna wystawiona byłaby na poważne niebezpieczeństwo. Zbyt blisko opasywałoby nas ramie bolszewików i Niemców co mogłoby przynieść bardzo smutne i niepożądane dla nas następstwa.

Tymczasem sprawa województw Wschodnich nie wiele sobie zaprzatamy głowy zdając się na łaskę Opatrzności, powtarzając staropolskie „Jakoś to będzie!”

Taka polityka indolencji i pozostawienia samym sobie województw Wschodnich nie może w konsekwencji nie wydać gorzkiej owoców.

To też ludność kresów, która przylecia z takim entuzjazmem nasze władze i spodziewała się od Rządu należytej opieki i zabezpieczenia mienia i życia, aby móc zająć się owocną pracą dla dobra kraju, przekonawszy się, jak nasze władze troszcza się o tę ziemię poczęła w swych zapalach chłódnością jest zresztą zupełnie słusznie zrozumiała.

Korzystając z tego iż Rząd nasz zbyt mało zajmuje się województwami wschodnimi utworzyła się tam nadwyraz przykra sytuacja dla narodowo myślącej części społeczeństwa nie mówiąc już o takiej anomalii jakim jest „delegatura” Wileńska, która Bóg je den raczy wiedzieć z jakiej przyczyny dotychczas nie została przemianowana na województwo. Czy pozostawienie w Wilnie delegatury Rządu ma oznaczać, że tak powiemy przyznanie poniekąd słuszności niesłusznym rozszczeniu Litwy?

Wszystko co lepsze, kto nie chce i nie może patrzeć na złą gospodarkę na tych szaniach Rzeczypospolitej Polskiej ucieka z województw Wschodnich, a miejsce ich zajmują wywrotowcy, którzy za judaszowe srebrniki żydowsko-komunistyczne sieją niezgodę pomiędzy narodem i dążą do zguby kraju.

Zaiste smutny obraz przedstawiają nasze kresy Wschodnie.

Nauczycielstwo rekrutuje się przeważnie z sił niefachowych z elementu nie bardzo pewnego politycznie.

Nauczyciele ci, dzięki jakimś „wszechmożnym” wpływom dostali się na kresy i sączą w duszę młodego pokolenia truciźne niewiary w praworządność i sprawiedliwość własnego rządu, rządu od którego nie wahała się przytem pobierać pensji.

Jakież będzie przyszłe pokolenie, jakież będą jego uczucia względem Ojczyzny gdy wychowywują je wrogowie polskości...?

Nie wiele co lepsze stosunki panują w urzędach. I tu wkradły się jednostki, które tam być nie powinny i tu widzimy wroga dla państwa robotę.

A handel? Ten znajduje się prawie że całkowicie w rękach żydów, a znane są nam „wielce lojalne” uczucia „wybranego narodu” względem nas.

Ile było polskich firm wszystkie wy-

nosły się w głąb Rzeczypospolitej nie chcąc i nie mogąc prowadzić konkurencji z nieuczciwymi machinacjami żydów.

„Wybrany naród” ma swoje „szczególne” sposoby do wkradania się w łaski czynników miarodajnych przy udzielaniu różnego rodzaju pozwoleń na przeprowadzanie transakcyj handlowych z kupcami z za kordonu.

Nie jednemu Polakowi nie pozwolono na pograniczu prowadzić handlu z kupcami z Rosji sowieckiej motywując odmowę jego nie lojalnością względem państwa. Takie wypadki z żydem nigdy się nie zdarzały.

Tym sposobem cały handel na pograniczu znalazł się w rękach żydów, którzy pod płaszczykiem handlu uprawiali nieraz antypaństwową robotę służąc przywódcy swym z Moskwy.

Czas już najwyższy by zmienić te zgubne dla kraju politykę naszą w województwach Wschodnich w tem przedmurzu naszych ziem.

Musimy zwrócić na to uwagę, że kresy z dnia na dzień zalewane są przez obcy, wrogi nam żywioł, że polskość zanika na tych odwiecznie polskich ziemiach, wypierana przez żydowsko-komunistycznych agitatorów.

O ile polityka nasza w województwach Wschodnich nie ulegnie w najbliższej przy-



chęci zmianie na lepsze, to stanie przed nami groźne widmo utraty tych ziem, za utrzymanie których tyle krwi się naszej przelało.

J. K.

### Lord Grey a pakt bezpieczeństwa.

p) Od dłuższego czasu publikuje londyńska „Westminster Gazette” poszczególne rozdziały z pamiętników Lorda Grey'a. Publikacja ta została obecnie ukończona: wczoraj ukazały się działy końcowe, które zasługują na specjalne zainteresowanie, gdyż traktują o pakcie bezpieczeństwa, sprawie najbardziej aktualnej w obecnej polityce europejskiej.

Otóż co pisze lord Grey: Aby zabezpieczyć pokój świata w pierwszej linii potrzeba silnej i powszechnej woli wykluczenia wszelkiego bezprawia z polityki międzynarodowej, oraz energicznego przeciwdziałania na wypadek bezprawia u którejkolwiek stron. Narody nie tylko lecz także jednostki muszą to zrozumieć, — albo zginą.

Gdyby koalicja stosowała te same politykę jaka stosowały Niemcy po roku 1871, politykę zasad ekluzywnych, politykę zbrojeń, skutki okazałyby się taksamo fatalne jak te, które widzieliśmy i które wywołały obrzydzenie całego świata.

Chwilowo Niemcy są rozbrojone, lecz pomimo wszystko, bądź to przez swą liczbę, bądź też przez swą dzielność i produktywność gospodarczą, narodem potencjalnie najsilniejszym. Dlatego rozwiązanie sprawy bezpieczeństwa w Europie jest nie do pomysłenia bez Niemiec rzeczywiście pracujących dla pokoju.

Celem najbliższego czasu powinno być wytworzenie uczucia pewności, atmosfery, która automatycznie wpłynie na ograniczenie i redukcję zbrojeń. Coprawda przeprowadzenie pacyfikacji nie będzie łatwe i jedynie możliwe przy wielkim i zgodnym wysiłku wszystkich bez wyjątku narodów.

Wobec tych wywodów Lorda Grey'a odnosi się wrażenie, że na załatwienie sprawy bezpieczeństwa będzie Europa długo jeszcze musiała czekać. Rozbrojenie Niemiec, jak to wykazał raport międzynarodowej Komisji Kontrolnej jest jedynie iluzją a Niemiec pracujących rzeczywiście i szczerze dla pokoju nie doczekają się chyba najpóźniejsze pokolenia. Wybór marszałka Hindenburga prezydentem Rzeszy wywołuje niedwuznacznie prawdziwe, w tym względzie, intencje Niemców.

### „Kwestja rzymska”.

(p) Korespondent „Berliner Tageblatt” donosi z Rzymu, z najlepiej poinformowanego źródła o kilku szczegółach rozwiązania przez Mussoliniego t.zw. „kwestji rzymskiej”. Mussolini jest jak wiadomo gorącym zwolennikiem pogodzenia Watykanu z Kwatrem i nie opuszcza żadnej sposobności, by się do tego zbliżenia przyczynić. Obecnie rząd włoski zamierza poczynić Watykanowi dwa ważne ustępstwa o pierwszorzędym znaczeniu. Mianowicie zamierza rząd zrealizować teoretycznie rozważany i przygotowany plan umiędzynarodowionej kolei z Watykanu do brzoźu morskiego, stwarzając w ten sposób bezpośrednie połączenie Watykanu z resztą świata.

Poza tem ma nastąpić zmiana „prawa gwarancyjnego” o tyle, że państwo przyzna Watykanowi nie tylko jak dotąd prawo użytkowania pałaców apostołskich, lecz nieograniczone prawo własności.

Komisja, zajmująca się reformą prawa dawstwa kościelnego zaaprobowała wreczenie tej propozycji w Watykanie. Trudności sprawia jednakże sam sposób wreczenia. Rządowi bardzo chodzi o to, by dopełnieniem błędów formalnych nie narazić się na odrzucenie projektu.

### WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

#### Konferencja w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

(wp) Dnia 13 bm. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się konferencja z przedstawicielami organizacji robotniczych Górnego Śląska w sprawie poprawy warunków zarobkowych w przemyśle hutniczym i górniczym. Przedstawi-

## Z SEJMU. Dalsza dyskusja na budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Budżet został przyjęty bez zmian w drugim czytaniu.

Warszawa 13. 5. 1925 r. (pat)

W dniu dzisiejszym na posiedzeniu Sejmu w dalszej rozprawie nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych, pierwszy przemawiał poseł Załuska (Zw. Lud. Nar.)

#### DOBRY STAN ARMJI.

Zamglona sytuacja polityczna wyjaśniła się wreszcie i jesteśmy obecnie w pełni światła wiosny, której pierwszym słowikiem jest Hindenburg. To wyjaśnienie sytuacji ułatwia i nam nasz program polityki obronnej państwa. Nasz sąsiad wschodni jest także ogniskiem niepokoju i jeśli piękna i ryceska jest rola przedmurza, to jednak chcielibyśmy, aby ją ktoś z nami dzielił. Do potrzeb, jakie nam stawia wojskowość, rekruta mamy dość. Co do rynsztunku, odzienia i odżywiania armja nasza jest na dobrej drodze. Pociuszającym też objawem jest, że armja nasza uczy się we wszystkich działach broni.

#### MUSIMY LICZYĆ NA WŁASNE SIŁY.

Posel Mączyński (Ch. N.) stwierdza na wstępie pokojowość polityki polskiej, podkreślając równocześnie, że jednak ciągle jak przed Grundwaldem przysyłają nam miecze do wyboru. Musimy więc wbrew woli przygotowywać się na wojnę. Niewątpliwie możemy mieć ufność do naszych przyjaciół, możemy liczyć na czynnik moralny, ale przede wszystkim musimy liczyć na własne siły materialne. W dalszym ciągu swego przemówienia poseł Mączyński wskazuje na szczupłość kredytów na najważniejsze inwestycje wojskowe, w zakresie artylerji, lotnictwa i broni chemicznej.

W zakończeniu oświadcza, że stronnictwo jego wojsku da wszystko na co go stać bez względu na osobę ministra, którego nie ocenia politycznie, ale według osiągniętych rezultatów.

#### ŻYDZI WIECZNIE NIEZADOWOLENI.

Posel Feldman (Kolo żydowskie) uskarża się na pokrzywdzenie żydów w wojskowości. Oświadcza, że żydzi są zainteresowani w obronie państwa i uznają, że armja jest potrzebna, lecz ponieważ są traktowani nieodpowiednio głosować będą przeciw budżetowi.

#### OPOZYUJA „WYZWOLENIA”.

Posel Miedziński (Wyzwolenie) stwierdza na wstępie, że klub jego zajmuje opozycyjne stanowisko w stosunku do ministra i z tego powodu wnosi o skreślenie stu złotych.

#### O SAMOWYSTARCZALNOŚĆ GOSPODARCZĄ.

Posel Bartel (Klub Pracy) widzi w przygoto-

waniu narodu do wojny rekojmie zachowania niepodległego bytu. Każdy obywatel winien się czuć żołnierzem, broniącym wolności Ojczyzny. Klub mówcy uznaje konieczność ustawowego ustalenia zasad przysposobienia rezerw, domaga się zmniejszenia czynnego stanu armji na rzecz przygotowania technicznego, rozwoju lotnictwa i broni gazowej. Samowystarczalność gospodarcza jest jednym z najważniejszych gotowości bojowej, wielką wagę przywiązujemy do szkolnictwa wojskowego i do doboru nauczycieli. Ustalenie najwyższych władz czynników wojskowych uważamy za sprawę pierwszorzędą.

#### PRZEMOWIENIE MIN. SPRAW WOJSKOWYCH.

W dalszej dyskusji zabrał głos p. minister Spraw Wojskowych, przyczem powiedział między innymi, co następuje jednym z naczelnych zadań obecnego kierownictwa wojskowego, jest dążenie do oczyszczenia nadużyć, które zresztą w wojsku zdarzały się rzadziej, niż w innych resortach.

W dyskusji dano się zauważyć zaniepokojenie, że mamy za mało sprzętu bojowego. Odpowiadając na to minister dowodzi, że robi się w tym zakresie dużo, jednak jesteśmy w gorszym położeniu, gdyż musimy odrobić dotychczasowe zaniechania. Odparszy wreszcie zarzut złego traktowania mniejszości narodowych, kończąc minister apelu je do izby o przyspieszenie prac nad ustawą o najwyższych władzach wojskowych.

#### BUDŻET MINISTERSTWA ZOSTAŁ PRZYJĘTY.

Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy, posła Czetwertyńskiego, przystąpiono do głosowania. Budżet Ministerstwa spraw wojskowych przyjęto bez zmian, odrzucając wszystkie wnioski demostacyjne o skreślenie stu złotych na znak nieufności do ministra. Przegłosowano następnie poprawki zgłoszone do budżetu ministerstwa pracy przyczem podwyższono pozycję zwrotu kasom chorych kosztów świadczeń 300.000 na 500.000, dalej przyjęto wniosek o wstawienie 600.000 złotych, jako pomoc dla emigrantów rencistów, przyjęto wreszcie wniosek o podniesienie kwoty 260.000 zł. na pół miliona na opiekę nad niezdolnymi do pracy. Wszystkie inne wnioski odrzucono.

Bez dyskusji przyjęto następnie wszystkie artykuły ustawy skarbowej i na tem cały budżet w drugim czytaniu przyjęto.

Następne posiedzenie w piątek o godzinie 1-ej po południu.

Na porządku dziennym trzecie czytanie budżetu i ustawa o ratyfikacji konwencji konsularnej z Estonją.

## Akcja wywrotowa zakreśla coraz to szersze kręgi.

Próba zamachu na magazyny amunicyjne w Łodzi.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych jakiś nieznaną osobnik zbliżył się do terytorjum, zajętego przez magazyny amunicyjne wojskowe przy ulicy Pomorskiej. Pełniący służbę wartowniczą szeregowiec wykonywał swoją powinność wezwal nieznanego do zatrzymania się i oddalenia nieznanego jednak, nie zwracając uwagi na polecenie wartownika wszedł poza tablice ostrzegawcze na terytorjum magazynów.

Wartownik raz jeszcze wezwał go do zatrzymania się, grożąc użyciem broni. Wówczas nieznanego zaczął uciekać w kierunku, w którym osobom niepowołanym chodzić nie wolno. Żołnierz, stosując się do otrzymanych instrukcji strzelił za uciekającym z odległości około 200 kroków i zabił go na miejscu.

Przy zabitym nie znaleziono żadnych

papierów ani legitymacji, z których możnaby ustalić jego nazwisko.

Wypadek ten winien być przestroga dla szerokiej publiczności, która w wielu wypadkach niechętnie stosuje się do wskazówek i zakazów, umieszczonych na tablicach w pobliżu wojskowych zakładów amunicyjnych i niejednokrotnie zbywa niestosownymi uwagami bezpośrednie ostrzeżenia i rozkazy pełniących służbę wartowniczą żołnierzy.

Wartownicy przy obiektach wojskowych muszą ściśle stosować się do instrukcji, która bezwzględnie nakazuje użycie broni palnej, jeśli niepowołana osoba, mimo ostrzeżenia zbliży się do znaków ostrzegawczych lub usiłuje przekroczyć zagrodzone terytorjum. (pat)

Przedstawiciel ministerstwa przemysłu i handlu inż. Cybulski, dyrektor departamentu górniczego udzielał wyczerpujących informacji o położeniu przemysłu górnośląskiego.

Przewodniczący zebrania główny inspektor pracy p. Klott, zarykając posiedzenie, zapewnił, że w ministerstwie znane są bardzo ciężkie warunki

bytu robotników w przemyśle górnośląskim i że będą poczynione usiłowania w granicach możliwości gospodarczych, celem przyjsia z pomocą robotnikom.

#### Nowa edycja znaczków pocztowych.

(wp) Generalna Dyrekcja poczt i telegrafów komunikuje, że zostały wprowadzone w obieg znaczki nowej edycji o wartości 2 i 3 groszy oraz kartki pocztowe krajowe ze znaczkiem za 10 groszy.

Znajdujące się w obiegu znaczki pocztowe powyższych wartości oraz kartki pocztowe mogą być używane aż do całkowitego wyczerpania się zapasu.

## TELEGRAMY.

### REWIZJA W LONDYNSKICH KOŁACH BOLSZEWICKICH.

Londyn 13-5 1925 r. (pat)

„Dail Chronicle” donosi, że w następstwie przeprowadzonych przez policję rewizji w kołach bolszewickich znaleziono olbrzymią ilość broszur. Księgarnia bolszewicka została zamknięta. Dziennik sowiecki zawieszono, a liczne pozwolenia na pobyt cofnięto.

### BRIAND ZAKOMUNIKOWAŁ ANGLIJI ODPOWIEDZ W SPRAWIE PAKTU GWARANCYJNEGO.

Paryż 13-5 1925 r. (pat)

Zaprobowana przez radę ministrów nota Brianda, będąca odpowiedzią na propozycje niemieckie w sprawie paktu gwarancyjnego nad Renem, została w dniu wczorajszym zakomunikowana Anglii. Nota będzie zakomunikowana również Belgii, a następnie po zapewnieniu zgody sojuszników, rządowi Rzeszy.

### UZNIANIE DLA WYROKU W PROCESIE SOFIJSKIM.

Sofia 13-5 1925 r. (pat)

Cała prasa bez różnicy odcieni politycznych przyjmuje z zadowoleniem wyrok sądu wojennego, który sadił sprawców spisku międzynarodowego. Dzienniki podkreślają jednomyślnie, że potępiając narzędzia spisku, wyrok godzi również w tych, którzy inspirowali wykonawców, a którzy, wyznając szaloną doktrynę, zagrażają pokojowi i naruszają podstawy współczesnego społeczeństwa w całym świecie.

### PRZYMIŁAJĄ SIĘ ANGLIKOM.

Londyn 13-5 1925 r. (pat)

Konsorcjum angielskie otrzymało od sowietów koncesję na wydobywanie złota na Kamczatce na przeciąg lat 35.

Umowa między konsorcjum angielskim a sowietami przewiduje, że rząd sowiecki posiada prawo nabycia całego zapasu złota, wydobytego przez Anglików.

### „SPECJALIŚCI” ŁÓDZCY NA GOŚCINNYCH WYSTĘPACH.

Lwów 13-5 1925 r. (aw)

Ubiegłej nocy dokonano włamania do biura Małopolskiego banku kupieckiego.

Włamywacze rozbili olbrzymią kasę, zabierając całą jej zawartość. Strata, poniesiona przez bank, wynosi przeszło dwadzieścia tysięcy złotych.

Policja lwowska przypuszcza, iż sprawcami włamania są „specjaliści” łódzcy.

### POGŁOSKI O SAMOBÓJSTWIE SAWINKOWA.

Moskwa 13-5 1925 r. (pat)

Rosta donosi, że Borys Sawinkow spełnił samobójstwo, dowiedziawszy się od rządu więziennego, że nie może liczyć na rewizję swego procesu. Sawinkow rzucił się z 5-go piętra i poniósł śmierć na miejscu. W pozostawionych listach pisze, on że wobec braku zaufania władz sowieckich, co uniemożliwia mu pracę, musiał wybrać śmierć.

### POBOŻNE ŻYCZENIE KROLEWICKICH HAKATYSTÓW.

Królewiec, 13-5 1925 r. (pat)

W związku z katastrofą pod Starogardem odbyło się wielkie zgromadzenie publiczne, przy czym uchwalono rezolucję, która wskazuje na katastrofę pod Starogardem

# Podejrzana troska o dobro Polski.

Nasi „przyjaciele” z nad Wełtawy odradzają Polsce wstąpienie do Małej Ententy.

Praga 13-5 1925 r. (pat)

„Prawo Ludu”, omawiając wyniki obrad bukareszteńskich, zastanawia się nad stosunkiem Małej Ententy do Polski.

Dziennik pisze, iż Polska stara się o porozumienie ze swymi południowymi sąsiadami, do czego skłaniają ją napreżenia, jakie panuje w stosunkach polsko-niemieckich. Pismo stwierdza, że gdyby jednak Polska przystąpiła do Małej Ententy, to dotychczas

sowi członkowie tego związku zostaliby obarczeni nowymi obowiązkami, a to daloby powód mocarstwom zachodnim do zaprzestania interesowania się sprawami Wschodu. W każdym razie położenie obecne Polski jest—zdaniem pisma—lepsze i korzystniejsze, gdyż korzystać może z opieki państw potężnych, na wypadek zaś wstąpienia do Małej Ententy byłaby zdana tylko na swych daleko słabszych sąsiadów.

## Projekt noty Francji w sprawie rozbrojenia Niemiec.

Kwestja ewakuacji Kolonii nie aktualna.

Paryż 13-5 1925 r. (pat)

„Matin” stwierdza, że nota Brianda w sprawie rozbrojenia zawiera ogólne ekspozycje projektu odpowiedzi dla Rzeszy, oraz oceny różnych uchybień z jej strony. Dziennik zaznacza, że nie ma poważnych różnic pomiędzy notą francuską a angielską, a dzięki prowadzonej w dalszym ciągu wymianie poglądów, powzięcie jednomyślnych decyzji przez konferencję ambasadorów będzie możliwe. Francja i Anglia zgadzają się na pozostawienie na boku drugorzędnych uchybień, aby tem silniej nalegać na uchybienia zasadnicze, których konsekwentna likwidacja będzie wymagała pewnego czasu. Nieprawdopodobnym wydał się, aby Kolonia mogła być ewakuowana w roku 1926—mimo to, że rząd Rzeszy okaże wybitnie dobrą wolę i starania. Rząd

francuski nie odrzuca bynajmniej regionalnego paktu w prawie bezpieczeństwa, któryby miał być zawarty pomiędzy Francją a Niemcami, nie może jednak dopuścić do tego, ażeby Ren, który stał się solidną granicą dla Francji, stanął barierą, przeszkadzającą Francji do udzielenia ewentualnej pomocy jej sojusznikom w Europie środkowej i wschodniej. Pakt nadreński winien ponadto mieć charakter paktów regionalnych, przewidzianych w Genewie, które miałyby wejść w ramy powszechnych układów. Ponieważ Niemcy nie wejdą do Ligi Narodów, dopóki trwać będzie stan uchybień, uświadomiony przez przedłużającą się okupację Kolonii, przeto jest rzeczą prawdopodobną, że rokowania w sprawie bezpieczeństwa nie przybiorą charakteru praktycznej realizacji przed 1926 rokiem.

dem wzywa rząd niemiecki do użycia wszelkich środków celem zniesienia korytarza gdańskiego i złączenia Prus Wschodnich z rzeszą niemiecką.

### KRYZYS GABINETOWY W BELGII ZAZEGNANY.

Bruksela 13. 5. 1925 r. (pap)

O godzinie 10-ej Vandervivers zawiadomił króla, iż udało mu się utworzyć gabinet. Teki spraw zagranicznych, nauki sztuki i komunikacji pozostają w rękach dotychczasowych. Premier oprócz swego stanowiska obejmuje również finanse. Tekę sprawiedliwości obejmuje również dzielnik adwokackiej Theodore, zaś tekę obrony narodowej gen. Hellekant.

### WYROK TRYBUNALU ROZJEMCZEGO POLSKO-NIEMIECKIEGO.

Warszawa 13-5 1925 r. (pat)

Dnia 13 b. m. polsko-niemiecki trybunał rozjemczy w Gdańsku ogłosił wyrok w sprawie katastrofy kolejowej pod Starogardem. Wyrok jest naogół korzystny dla Polski. Stwierdza on, że linia nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa dla ruchu. Delegaci niemieccy stwierdzili, że podkłady są zdrowe. Sąd odrzucił żądania niemieckie. Wyrok jest bezapelacyjny, gdyż obie strony zgodziły się na to, z góry.

### GROŻNY POŻAR.

Tokio 13-5 1925 r. (aw)

Straszny pożar, jaki nawiedził miejscowość Kumagawa, zniszczył około dwóch tysięcy domów.

Straty są bardzo znaczne, temwięcej, że Kumagawa jest centrem przemysłu jedwabnego Japonii.

### NIEMCY W ARMII ABD EL KERIMA.

Paryż 13-5 1925 r. (aw)

„Matin” potwierdza kursujące już od pewnego czasu pogłoski, że w sztabie generalnym Abd el Kerima znajduje się wielu oficerów niemieckich.

Pismo stwierdza również, że faktem jest, iż niemieckie łodzie podwodne kilkakrotnie wyładowywały na wybrzeżu kabliskim amunicję i materiały wojenne.

### WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 13 maja 1925 roku.

#### WALUTY.

Dolary 5,18—5,185  
Franki Franc. 27,05

Funt. Ang. 25,21

#### DEWIZY.

Holandia 209,00

Nowy Jork 5,185

Praga 15,42

Wiedeń 73,175

Londyn 25,21

Paryż 27,05

Szwajcaria 100,60

Włochy 21,35

Pożyczka Konwersyjna 50,00

Pożyczka Złota 70,00

Pożyczka Kolejowa 90,00—89,00—90,00

Pożyczka Dolarowa 59,00 w złotych 305,915

Listy ziemskie 4 i pół proc. 23,00—22,75—23,25.

Listy mielskie przedwojenne warszawskie 5 proc. 15,75

6 proc. Obligacje m. Warszawy za r. 1915 i 1916 12,75—12,65.

#### AKCJE.

Bank Dyskontowy 6,50—6,65 B. Handlowy 5,75 B. Dla H. i P. 1,00 B. Przem. Lwów 0,28 B. Ziedn. Ziem. 2,50 Spółki 8,50 Kilewski 0,15 Siła 0,26—0,28 Chodorów 3,80 Cukier 2,75 2,73 Nobel 2,01—1,99 Łazy 0,17 Wegiel 2,29 2,22 Nafta 0,22 Fitzner 3,20—3,25—3,20 Cegielni 0,35 Lilpop 0,70—0,69 Modrzewów 3,60—3,52 3,55 Norblin 0,81—0,83—0,82 Ostrowiec 5,45 5,40 Parowoz 0,67—0,62—0,64 Pocisk 1,20—1,18 Starachowice 2,49—0,2,46, 2,47 Rohn 0,42 Rudzki 1,33—1,42—1,37 Zawiercie 14,50—14,25 14,35 Zyrardów 8,20—8,50—8,30 Borkowski 1,27 m—1,05—1,15 Jabłkowscy 0,10 Svyndykat 2,35 Haberbusch 5,60 Spirytus 1,75 Polbal 0,34 Zieleniewski 10,75 Lombard 1,20.

## Kronika telegraficzna

(kt) Według doniesień z Tangu, wśród szczepów krajowych, walczących z wojskami francuskimi, znajduje się wielu Niemców. Są oni przebrani za kablów-riffenów i używają wschodnich pseudonimów.

(kt) „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Paryża, że konferencja ambasadorów zbierze się w piątek, aby powziąć decyzję do wojskowych uchybień Niemiec.

(kt) Wczoraj otwarty został w Wiedniu międzynarodowy kongres Czerwonego krzyża oraz pielegniarek. W kongresie bierze udział m. in. i Polka



**NA MARGINESIE**

**Arabowie a Polacy.**

Gdy żydzi pod wodzą Jozuego po raz pierwszy zajęli Palestynę, — osiedlili się przeważnie w górach. Tubylczy mieszkańcy pozostali w urodzajnych dolinach. — Gdy się żydzi wzmocnili, walki Filistynów przeciw żydom zapoczątkowały się z tych równin, które się później dopiero zażydliły.

Dzisiaj, przy czwartej próbie skolonizowania Palestyny, wzięli się żydzi innej metody. Niemal wszystkie osady żydowskie, — założone w ostatnim 40-leciu, leżą w równinach. (Poco im się fatygować po górach!) Wzdłuż kolei od Kairu do Damaszku — rozsiadli się żydzi. Powstaje wieś za wsią, farma za farmą, hektar za hektarem skupuje się ziemia.

W górach jednak jest potęga Arabów niezłomna. W Nablus stolicy gór Efraimskich mieści się centrum antysjonistycznego ruchu.

W górskich miasteczkach Betleem, Hebron, Ramalah, Nazaret niema ani jednego żyda. Od Berseby aż do Azule ciągnie się przestrzeń grzbie. tam górskim z Judy i Efraimu przez zupełnie czysty arabski obszar.

Tylko w stolicy kraju w górskim mieście Jeruzalem skupiły się gęsto masy żydowskie. Poraz gęstszy od zburzenia państwa żydowskiego ma teraz Jeruzolima większość żydowską. Lecz wokoło miasta jest obszar arabski. Walka o Jeruzolimę między żydami a mieszkańcami kraju jest na długi dystans jeszcze nierozegrana, chociaż na 70,000 mieszkańców świętego miasta znajduje się połowa żydów.

Hussein, kalif w pustyni Maan, nie jeden Arab, nie dziesięciu, ale wszyscy Arabowie pytają z oburzeniem:

— Czego szukają żydzi w Palestynie?

— Pragniemy uzyskać ojczyznę, być żywym państwem — odpowiadają żydzi.

— Dobrze — odpowiadają na to Arabowie, nie mamy nic przeciw temu. Lecz po to nie potrzebują przychodzić do Palestyny. Mogą sobie to urządzić, gdzie im się podoba, tylko nie na ziemi arabskiej.

Na twierdzenie, że historia tysięcy lat związała żydów z tym krajem, który uważają za ojczyznę — wołają Arabowie: — „Gdy władca nasz Omar Al Khattab zdobył Palestynę, wypędził z niej Rzymian a nie żydów. Jeśli więc żydzi mają jakieś prawa do Palestyny, niech je żądają od Bizantyjczyków a nie od Arabów, którzy im jej wcale nie zabrali”.

Na wywody żydów, że wschodnia i środkowa Europa przesładowała ich, że w pogromach na Ukrainie wymordowano 200 tysięcy żydów, że żydzi muszą emigrować, a nie mają kraju, by ich chciał przyjąć — mówią Arabowie: — „Dobrze, niech przychodzą do nas jako wędrowcy i niech szukają egzystencji w Mezopotamii i Syrii, w Arabii, a nawet w Palestynie. Lecz nie w zwartych masach — i nie złączeni na jednym terytorjum, tylko jako uczciwi obywatele arabskiego państwa... i rozrzuśeni...”

Rozrzuśeni są i to w drobnej liczbie w Anglii, Francji, Niemczech, rozwielniali się tylko i rozgospodarowali — zawładnęli wprost Polską — dobrane im się w niej dzieje, zagrabili w swe ręce handel, przemysł, opanowali łapówkami urzędy, prasa niemal w ich posiadaniu, w ich rękach obrzynie majątki, — domy, wsie — urągają nam na każdym kroku — złodziejstwa, szachrajstwa, przemytnictwo. Bratnie się z wrogami Polski, zasiali nam kraj bolszewizmem, szpiegują na rzecz ościennych państw — i prócz tego krzyczą: „Gwałtu, pogrom żydów w Polsce!”

Czyż nie sprytniejsi od nas Arabowie?

**WIADOMOŚCI Z KRAJU.**

**STRACENIE DWÓCH BANDYTÓW KRESOWYCH.**

(k) Sąd okręgowy w Pińsku skazał na śmierć przez rozstrzelanie Dawida Myszkowca lat 29 i Michała Aleksiejczyka lat 27, mieszkańców powiatów Luninieckiego i nieświeskiego za zbrodnię zabójstwa.

Skazani Myszkowiec i Aleksiejczyk wraz z innymi nieujętymi sprawcami w ogólnej liczbie około 10 osób, uzbrojeni w karabiny, rewolwery i granaty ręczne wtargnęli do nadleśnictwa Chominów, powiatu Luninieckiego. Część bandytów pozostała na podwórzu na warcie, reszta zaś udała się do zamieszkałych budynków, gdzie wówczas znajdowali się urzędnicy nadleśnictwa oraz żony tychże. Po straszeniu wszystkich, bandyci dokonali

**Szkoły polskie na obczyźnie.**

Niema takiego zakątka na kuli ziemskiej, którego by nie deptała stopa polskiego przymusowego lub dobrowolnego wychodźcy. Wszędzie, w mniejszych lub większych skupieniach polskich na obczyźnie, gdzie tylko rośnie w cudzych wrogich warunkach gromadka polskich dzieci, istnieje usiłowanie rodziców, by nie zapomniały one mowy ojczystej.

Zebrano te wszystkie wysiłki w monumentalnym dziele, jakim jest tegoroczny „Przegląd pedagogiczny”, dający wyczerpujący obraz prac, w tym kierunku podjętych przez społeczeństwo polskie. Niestety, poza granicami Rzeczypospolitej wiele dawnych placówek zostało obecnie zburzonych. Odnosi się to szczególnie do Rosji sowieckiej. Znikła cała sieć szkółek i ochronek, stworzona w czasie wojny przez polskie instytucje ratownicze dla naszych wygnańców. Na Ukrainie istnieją jeszcze polskie szkoły średnie w Humaniu i Zytomierzu i pewna liczba szkół początkowych, duch polski jednak w nich zamiera. Na sowieckiej Białorusi jest 57 szkół mieszanych o 167 nauczycielach i 3345 uczniach. — Poza tym istnieje polska szkoła pedagogiczna w Mińsku licząca 22 nauczycieli i 126 uczniów.

Na Łotwie jest Polaków około 80,000 z tych 60,000 w zwartej grupie a reszta rozproszona; jest tam 14 polskich szkół dla 3190 dzieci.

Faktem jest, że pomimo ostrego napięcia stosunków polsko-litewskich, szkolnictwo polskie na Litwie istnieje. Jest tam 5 szkół średnich, a 38 powszechnych, z tych 25 przez rząd subsydjonowanych.

W Niemczech należy odróżnić ludność polską zamieszkałą terytorjalnie i tę, która jest po całym państwie rozproszona. Wszędzie szkolnictwo pol-

skie przedstawia się w nader szczupłych rozmiarach, jest tłumione i ograniczane. Po plebiscytach, wszystkie uczynione koncesje zostały cofnięte. Tow. szkolne na Warmii i na Powiślu starają się temu przeciwdziałać, w słabym jednak stopniu. Na Śląsku Opolskim istnieje tylko 12 szkółek początkowych, układami międzynarodowymi zagwarantowanych.

W tej części Śląska Cieszyńskiego, która przy padła Czechom, jest polskich szkół powszechnych 78, uczy się w nich 13,892 dzieci. Poza tym cieszyńska Macierz szkolna rozwija tu żywą działalność. Założyła ona 11 ochronek, 7 szkół powszechnych, 6 wydziałowych, 1 szkołę średnią w Orłowej i 9 szkół zawodowych. Dla Polaków rozproszonych po Czechach szkół polskich niema wcale.

W Rumunii posiadamy 27 polskich szkół, w Wiedniu dwie szkółki.

Wiele już pisano, jako o sprawie aktualnej, o szkolnictwie polskim we Francji, jest ona w fazie tworzenia się i konsolidowania. Na około 600,000 robotników istnieje obecnie 22 szkółki polskie, w Anglii szkoła polska liczy 40 uczniów, w Turcji istnieje szkoła polska w Adampolu, w Jugosławii niema jej dotąd.

W największym amerykańskim skupieniu polskim dzieci nasze bądź chodzą do szkół amerykańskich, bądź uczą się prywatnie w sposób wadliwy. Na 800 polskich parafii katolickich 511 posiada szkoły, przez zakonne najczęściej prowadzone. Oprócz tych utrzymuje kilkanaście szkół polskich, kościół narodowy. Szkół świeckich jest kilkanaście.

Najlepiej stan szkolnictwa przedstawia się w Paranie, jest tam 119 szkół polskich.

**Protest federacji międzysojuszniczej b. wojskowych przeciw atakom na „korytarz pomorski”**

(p) Dnia 23 kwietnia odbyło się posiedzenie Głównego Zarządu „Federation Interalliee des Anciens Combattants (Fidac’u).

Obecni byli delegaci państw następujących: Stany Zjednoczone: pp. pułk. Müller, prezes Fidac’u, dr. Edmund Gros, Edwin W. Thorn, Leon Fraser, Laurence Benet, kap. Jacques; Belgja: pp. Heuse i Pirolt; Anglja: pułk. Grosfield, gen. Sanbach, pułk. Abott, major Barlow; Francja: Karol Bertrand, prezes—założyciel Fidac’u, Bourliard, Beauregard, Casin; Włochy Nicola Sanzenelli (poseł), Rossi; Rumunja: pp. Cadere i Jancoulesco; Serbja: p. Mirkowicz; Czechy: p. Gindra.

W imieniu Związków Powstańców i Wojaków i Hallerczyków wystąpił członek Zarządu Fidac’u, p. mecenas Michał Kosowski, z protestem w sprawie Gdańska:

Protest brzmi następująco: Delegacja polska prosi, aby Zarząd Główny organizacji byłych wojskowych uwzględnił w porządku dziennym obrad, kwestję zamachu dyplomatycznego na „korytarz polski” i całość granic Rzeczypospolitej. Ufni w wysokie poczucie prawa właściwe byłym kombatanom walczącym także w obronie proklamowanej przez Wilsona niepodległości Polski, spodziewamy się, że Fidac’u zaprotestuje energicznie przeciwko machinacjom przeciwpolskim i przeciwpokojowym. Rządy, liczyć się będą napewno ze stanowiskiem potężnej organizacji byłych wojskowych.

Zarząd główny Fidac’u uchwalił niezwłocznie protest i postanowił przesłać go do Ligi Narodów. Prezes pułk. Müller i wiceprezes, pułk. Grosfield, wyjechali w dniu 24 kwietnia do Genewy, aby osobiście ten protest Fidac’u na piśmie wręczyć sekretarzowi Ligi Narodów.

**O CO KOALICJA OSKARŻYŁA HINDENBURGA.**

(p) Na liście zbrodniarzy wojennych pod nr. 237 figuruje Hindenburg oskarżony—jak donosi „Eks-gar”—o następujące 11 przestępstw:

- 1) Więzienie kobiet i dziewcząt, — 2) uprowadzenie kobiet i dziewcząt, — 3) rabunek z bronią w ręku. — 4) niszczenie własności przy pomocy środków wybuchowych, — 5) rozmyślnie podpalenie, — 6) znęcanie się nad ludnością okolic okupowanych, — 7) t. zw. lekarskie oględziny kobiet i dziewcząt, — 8) znieważanie pogrzebów, — 9) zatrucie studzien, 10) wycinanie drzew na 1 metr od ziemi, 11) kradzież (vol) amerykańskiej żywności przeznaczonej dla okolic zajętych.

Niemcy wybierając Hindenburga Prezydentem Rzeszy, stwierdziły, że się solidaryzują z wyliczonymi wyżej zbrodniami!

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Święto wiosny na dworze maharadży w Indjach.

§) Świecenie wiosny znane jest wszystkim ludom aryjskim, a kult ten zachował się dotąd w całej swej okazałości w Indjach.

Jeden z holenderskich podróżników Ph. C. Visser opisuje to święto znane pod nazwą Durbar. Holenderski podróżnik brał w nim udział jako gość maharadży z Patali.

O brzasku wiosennego poranku zasiadł maharadża, ustrojony świątecznie na tronie. W sali tronowej zebrał się dworacy. Uroczystość zaś zaczęła się hymnem na cześć wiosny.

Wprowadzony przez paziów lutnista stanął przed tronem maharadży i zaintonował pieśń na cześć zielonych pól, kwiatów, pszczoł i miłości. Poeta obdarowany sówicę przez władce, stanął obok tronu, a do sali weszli dostojnicy państwa; witając panującego okrzykiem:

Maharadża salaam!

Następnie po kolei stawiali dostojnicy przed tronem, składali głęboki ukłon i cisnęli na dywan leżący przed władcą, po kilka sztuk złota.

Po dostojnikach przyszli wojskowi rzeźmiecy, rolnicy, kupecy i każdy z nich ofiarował jakiś piękny upominek. Kilka godzin trwała ta uroczystość.

Wreszcie odezwały się tony muzyki i na salę wbiegło kilkadziesiąt młodych tancererek, aby wykonać taniec radości i powitania wiosny.

Po skończonym tańcu maharadża opuścił salę tronową, a zabawa przeniosła się poza mury pałacu. Trwała zaś aż do następnego poranka zarówno w prywatnych domach, gdzie zebrało się dostojne „towarzystwo” indyjskie, jak i na ulicach klebówych się od uradowanych postaci plebejuszowskich.

Odjechał, a w trzy tygodnie potem, 6 lipca 1883 r. zmarł na tyfus w Saint Mandrier.

Flammariion powiada, że na podstawie zebranych danych, mógłby wydać całą książkę zawierającą ogromną ilość takich opowiadań. Ankiety swoją rozpoczął w 1899 r. i do dzisiaj w czasopiśmie otrzymał od swoich przyjaciół ze wszystkich stron świata 7300 listów, zawierających przykłady istnienia przeczuć.

## Bazylika św. Piotra w Rzymie.

§) Bazylika św. Piotra znajduje się na miejscu dawnego cyrku Nérona, pod którym w podziemiach złożono pierwotnie ciało św. Pawła. Następnie w tym miejscu, w r. 324 cesarz Konstanty założył fundamenty pod pierwotny kościół św. Piotra, który stał do r. 1450. W sześć lat potem przystąpiono do budowy innego kościoła i dzięki energii oraz ofiarności Michała Anioła Buonarrotti, opracowano plan bazyliki i przystąpiono do jego wykonania. Ukończono budowę w r. 1626. Trwała ona 170 lat.

Fasada tej największej i najpiękniejszej ze świątyń świata jest długa przeszło 112 metrów, a wysoka na 44 metry. Fronton ozdobiony jest pięciometrowymi postaciami Chrystusa i 12 apostołami. Bazylika imponuje swą potęgą i ogromem oraz artystycznym przejawiającym się w najdrobniejszych szczegółach.

W Bazylice znajdują się drzwi, nazwane Porta Santa, które z wyjątkiem Roku Jubileuszowego są stale zamknięte.

Przed kościołem widać wspaniały plac św. Piotra o kształtach eliptycznych, ozdobionych szeregiem kolumn (284) i słupów (88). Nad balustradą zaś znajduje się 192 obrzynień czterometrowych posągów różnych świętych.

Na środku placu stoi wielki 28 m. obelisk, sprowadzony, jeszcze przez ces. Kaligulę z Egiptu. Został on jednak ustawiony w tym miejscu, gdzie obecnie się znajduje dopiero w r. 1880. Na wierzchu kolumny w krzyżu metalowym znajduje się czapka Krzyża Świętego.

## Tajemnice bolszewickiej konspiracji.

(§) Dziennik turyński „Il Regno”, powołując się na wygłoszone przez Papieża na konsystorzu w Rzymie słowa ostrzeżenia pod adresem „ludzi stojących na czele rządów”, w sprawie „bardzo poważnych niebezpieczeństw” grożących ze strony bolszewizmu, oświadcza, że może obecnie ujawnić pewne szczegóły, jakimi Watykan rozporządza w tym względzie.

Szczegóły te dotyczą sposobów konspiracyjnego porozumiewania się moskiewskiego komiternu z szefami organizacji akcji rewolucyjnej w poszczególnych krajach, przy czym jako jednego z tych szefów organ turyński wymienia kapitana Sadoula we Francji. Istnieje specjalny „kodeks szyfrowy” dla celów tajnych instrukcji komiternu. Każde słowo lub nazwisko odpowiada specjalnej cyfrze na numerowanych stronach owego „kodeksu”. W ten sposób Mussolini opatrzonej jest numerem 51 na stronie 743 i w tajnych instrukcjach wyraża się znakiem: „51 na 743”. Instrukcje komunikowane są zwykłymi listami, telegramami; powietrznymi sygnałami przy pomocy aeroplanów wysłanych specjalnie nad oznaczone miejscowości w pobliżu granic rosyjskich, wreszcie radio telefonicznie drogą przez Wiedeń lub Berlin.

## JAK TRACA SKAZANÓW W N. JORKU?

(§) Jan Farnin i dwóch braci Moryc i Josef Diamandowie, w asyście rabina odważnie zasięśli na tronie elektrodynamicznym w więzieniu Sing-Sing w Nowym Jorku, za mordstwo dwóch wózników bankowych i rabunek 40 tysięcy dolarów. Prócz tego należeli oni do bandy, która popełniła 1947 morderstw.

Kat John Hulbert zarobił przy tej okazji 450 dolarów, biorąc po 150 dolarów od głowy za każde przycięcie guzika elektrycznego, które ekspedjowało kolejno opryszków na piwo do Abrahama. Ta potrójna egzekucja była 140-tą dokonana przez Hulberta, co mu przyniosło okrągłą sumkę 21 tysięcy dolarów. Nie dziwnego, że na stanowisko takiego elektrotechnika jest dużo kandydatów w Stanach Zjednoczonych.

## Zabójca, który nie może opuścić mieszkania zabitego.

§) Niejak Aleksander Bachrim, 80-letni starszynek mieszkał sam jeden w małym domku na ubocznej ulicy w Bukareszcie. Bachrim z nikim absolutnie nie obcował, a pomimo, że stosunki jego majątkowe były zupełnie dobre; nie trzymał służby. Od czasu do czasu odwiedzał Bachrima przyjaciel jego, 30-letni Spiro Badea; osobnik znany policji z podejrzanego trybu życia. Przed kilkoma dniami sąsiedzi Bachrima usłyszeli w mieszkaniu jego jakiegoś dziwne halasy i szmery; nikt jednak doń nie zapukał, gdyż wiedzieli: że swoim zwyczajem nikomu nie otworzy.

Nazajutrz rano, gdy do południa nie widziano Bachrima, który codziennie rano wychodził na miasto, zdecydowano posłać po policję. Zawiezany komisarz przybył natychmiast i polecił otworzyć drzwi. Wszedłszy do pokoju, policja ujrzała starca leżącego na łóżku. Ogledziny wykazały, że został on uduszony.

Wszystkie szafy były potwierzane, a bielizna i ubranie rozrzucone po podłodze. Podczas, gdy funkcjonariusze policji dokonali ścisłej rewizji mieszkania usłyszeli nagle cichy jęk, wydobywający się z ciemnego kąta z za jednej z szaf.

Stał tam młody człowiek, trupio błydy, w którym sąsiedzi poznali owego przyjaciela Bachrima, Spira Badsa. Przyznał się on do zbrodni, której dokonał w celu ograbienia starszuszka. Lupa jednak był niewielki, gdyż znalazł w biurku zaledwie 600 lei. Po dokonaniu zabójstwa zabrakło mu odwagi do opuszczenia mieszkania i całą noc spędził razem z nieboszczykiem.

Ta straszna noc oraz aresztowanie zrobiły na zbrodniarzu tak silne wrażenie, że gdy go odstawiło do więzienia, dostał pomieszania zmysłów.

## Tajemnica przeczuć.

### CO MÓWI FLAMMARION O PRZECZUCIACH.

n) Znany pisarz i uczonec francuski Kamil Flammarion zamieszcza w jednym z miesięczników artykuł dowodzący ponad wszelką wątpliwość istnienia uczuć, wbrew twierdzeniom sceptyków.

Przecucia, utrzymuje Flammarion, objawiają się w różnych stopniach: od nieokreślonych aż do bardzo wyraźnych. Nie można ich wytłumaczyć, albowiem rozległość uzdolnień człowieka nie jest lepszemu zbadana przez naukę. Działając po omacku, jesteśmy niejakoko w przedślonku poznania, świat nieznaną jest znacznie większy od znanego nam. Postęp w tej dziedzinie idzie żółwim krokiem. Są ludzie, którzy nie wierzą w telepatie, są nawet tacy, którzy wątpią, czy ziemia obraca się dokoła słońca.

Po tym wstępie Flammarion daje szereg przykładów, mających dowodzić słuszności jego teorii, z których wymułemv bardziej uderzające:

„W styczniu 1877 mieszkałem w Brooklin. Obiecałem moim dwóm synom, którzy przyjechali ze szkoły na kilkudniowe wakacje, że ich zaprowadzę do teatru i w wile przedstawienia kupię im trzy bilety. Rano tego dnia, w którym mieliśmy iść do teatru, jakiś głos wewnętrzny przestrzegł mnie uparcie. „Nie idź do teatru, odprowadź chłopców do szkoły.” Daremnie starałem się tłumić ten głos; który wydawał mi się niedorzecznym. Nie mogłem znaleźć miejsca. Wreszcie koło południa zdecydowałem się powieść chłopcom, że to teatru nie pójdziemy. Rodzina zaczęła mi perswadować, dowodząc, że nie mam żadnego powodu pozbawiać chłopaków takiej przyjemności, tak że cofnąłem moje postanowienie. Po południu jednak znów ten głos tajemniczy nie dawał mi spokoju, tak

że ostatecznie do teatru nie poszliśmy. Tego samego wieczora wybuchł w budynku teatralnym w czasie przedstawienia ogromny pożar, w którym zginęło trzydzieści pięć osób.

Inny przykład dotyczy księżnej Conta, która we śnie ujrzała pałac swój w płomieniach a dzieci ginące pod gruzami. Przerazona zerwała się z łóżka, zawołała służbę, opowiedziała im sen jaki miała i kazała natychmiast przynieść dzieci do swego pokoju. Toż maczono jej że „sen — mara”; że nie należy snom wierzyć, mimo to powtórzyła stanowczo rozkaz. Guwernantka udając, że spełnia polecenie poszła, wróciła jednak za chwile mówiąc, że dzieci śpią spokojnie i nie należy ich budzić. Wówczas księżna oświadczyła, że jeżeli jej nie usłuchają; pójdzie sama i dzieci przyprowadzi. Wobec takiego uporu o budzono dzieci i przyprowadzono je. Za ledwie znalazły się w pokoju matki, dał się słyszeć ogłuszający huk i całe skrzydło pałacu, w którym książatka spały, runęło.

Smutna jest historia opisana w liście do Flammariona przez pana Emila de Ruaz; datowayim 6 grudnia 1922 r.

W czerwcu 1883 r.; brat Emila Henryk de Ruaz, marynarz na statku Vink Long, otrzymał urlop i przyjechał do Paryża na ślub starszej siostry. Był to chłopak młody, zdrowy i pełen sił. Gdy urlop się kończył i nadszedł dzień odjazdu do Tulonu, Henryk wziął matkę na kolana i ścisnął ją bardzo serdecznie rzekł:

— Mamusiu, już cię więcej nie zobaczę, bo niedługo umrę.

Nic nie zaszło, coby usprawiedliwiło te słowa. Przez cały czas swego urlopu był nadzwyczajnie wesół; co więc mogło zająć w jego umyśle w danym momencie.



# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## Podwójne księgi handlowe.

(—) Kontrola przedsiębiorstw, przeprowadzona przez organa skarbowe wykazuje stale, że większość płatników stara się uchylić od ustawowej powinności podatkowej, podając świadomie nieprawdziwe obroty w celu uszczuplenia państwowego podatku przez myślowego. — Stwierdzono w szczególności, że niektórzy płatnicy prowadzą podwójne księgi, w jednych zapisują prawdziwe obroty, drugie zaś służą do wykazania fikcyjnych obrotów dla wymiaru podatku przemysłowego.

W tych księgach, prowadzonych dla władz skarbowych, wykazane są obroty rażąco niskie. — Np. w jednym tylko okręgu w miarowym drugiego urzędu skarbowego w Warszawie stwierdzono:

Kupiec N. J. wykazał w księdze obrotu za trzy miesiące 1924 r. (to jest za styczeń, luty i marzec) obrót w kwocie 31.789,25 złotych, kontrola zaś na podstawie jego prywatnych ksiąg i zapisków uławniła, że obrót z tego okresu wynosił 259.242,85 złotych.

Kupiec L. I. zeznał do opodatkowania za cztery miesiące obrót w kwocie 6.546,57 złotych, kontrola zaś, na podstawie prywatnych jego ksiąg ustaliła ten obrót na kwotę 119.385,84 złotych;

firma M. i F. zeznała 8.749 zł., ustalono zaś na podstawie ksiąg 110.240 zł.;

firma B. i S. zeznała 42.500 złotych ustalono zaś na podstawie ksiąg 351.500 złotych;

kupiec L. L. zeznał 27.981 złotych ustalono zaś na podstawie ksiąg 575.211 złotych.

Wypadków takich stwierdzono bardzo wiele. Dane te świadczą wymownie w jak ciężkich warunkach pracują urzędnicy skarbowi, zmuszeni do walki z nieuczciwymi płatnikami, którzy świadomie wykazują do opodatkowania obroty rażąco niskie, narażając z jednej strony skarby państwa na bardzo poważne straty materialne, z drugiej zaś strony stwarzają dla siebie łatwą zdolność konkurencyjną z przedsiębiorstwami uczciwymi, wykazującymi do opodatkowania faktycznie osiągnięte obroty i opłacającymi wskutek tego wyższe podatki, niż przedsiębiorstwa nieuczciwe.

## DLACZEGO NASZ BILANS HANDLOWY JEST BIERNY?

Złą stroną bilansu handlowego Polski jest nadmierny przywóz towarów zagranicznych. — Gdy w pierwszych miesiącach r. 1924 wartość przywozu stanowiła 187,7 miljn. zł., to w tychże miesiącach r. 1925-go 320 miljn. zł.

Wśród pozycji przywozu rzuca się w oczy nadmierny wzrost towarów, nie mogących się zaliczać do rzeczy pierwszej potrzeby.

Przywóz pomarańcz, jabłek i gruszek wzrósł w stosunku do r. ub. trzykrotnie, mianowicie gdy w r. 1924-ym w styczniu i lutym przywieziono pomarańcz i cytryn za 1,4 miljn. zł. — w tych samych miesiącach 1925 r. — za 4,1 miljn. zł. Jabłek i gruszek przywieziono w styczniu rb. za 567 tys. zł. gdy w r. ub. za 240 tys. zł. — Jednocześnie wzrosł się dowóz fig, daktyli, orzechów, mimo iż sezon na te towary przypada normalnie na koniec roku przed świętami Bożego Narodzenia. — Winogrona przywieziono w r. b. za 130 tys. zł. gdy w r. ub. tylko za 34 tys. zł.

Prawie czterokrotnie więcej sprowadzono ryb (za 2,5 miljn. zł. zgórną pięć krotnie marynat za przeszło 500 tys. zł.)

Zastanawiającym objawem jest czterokrotny wzrost przywozu szkła i wyrobów szklanych (za 1,3 miljn. zł.), prawie trzykrotny wzrost przywozu porcelany (za 0,5 miljn. zł.) trzykrotny wzrost przywozu wyrobów z papieru (za 7,7 miljn. zł.) i prawie czterokrotny galanterji (za 2,5 miljn. zł.)

Z kolei idzie znaczny wzrost przywozu obuwia, ubrań, kapeluszy, tkanin bawełnianych i jedwabnych: obuwia w ciągu stycznia i lutego 1925 r. wwieziono do Polski za 6,1 miljn. zł. gdy w r. ub. za 1,1 miljn. zł.; ubrań w r. 1925 — za 9,2 miljn. zł. gdy w r. 1924 za niespełna 1 miljn. zł. kapeluszy w r. 1925 za 2,3 miljn. zł. gdy w r. 1924 za 0,5 miljn. zł. tkanin bawełnianych w r. 1925 za 12,2 miljn. zł. gdy w r. 1924 za 5 miljn. zł. Wwóz jedwabiu sztucznego i tkanin jedwabnych wzrósł 2-krotnie i stanowią w rb. wartość 2,8 miljn. zł. wwóz zaś tkanin półjedwabnych z jedwabiu sztucznego wzrósł 5-krotnie i stanowił wartość 1,5 miljn. złotych,

## Wszechświatowy rynek zbożowy.

(—) Zjednoczone Stany Ameryki Północnej, które po wojnie wszechświatowej skoncentrowały w swych rekach największe zapasy złota, a tym samym stały się bankierem reszty świata, zaczęły w drugiej połowie 1924 r. również i na giełdy zbożowe całej kuli ziemskiej wywierać przepiętny wpływ. Od września ub. r. pszenica na giełdzie w Chicago dyktowała ceny zboża dla reszty świata. Pszenica podskoczyła z 130 cent. am. za bushel w dniu 1 sierpnia 1924 r. na 199 cent. am. w dniu 28 lutego 1925 r. to jest z 249 złp. na 383 złp. per tona, stając tym samym w dniu najwyższego swego notowania o przeszło 100 proc. ponad cenę przedwojenną, która wynosiła w r. 1913—14 przeciętnie 189 złp. per tona.

Początkowo uważano nagłe objawy zwyżki cen pszenicy jako wynik wysiłku znanych amerykańskich spekulantów, idących a la hausse. Sądono, że mamy do czynienia z t. zw. „corner”, tj. sztucznym wstrzymywaniem zapasów przez silne finansowe grupy kapitalistyczne. Dopiero później okazało się, że aczkolwiek spekulacja ze słynnym spekulantem Arturem Cutter na czele w haussie tej była angażowana, to jednakowoż dominującą rolę odegrały inne przyczyny. Żniwa 1924 r. bowiem wykazały taki niedobór, że Ameryce Północnej, która jako jedyny producent osiągnęła dobry zbiór i z dużymi zapasami w nowy sezon weszła, siła faktów pewnego rodzaju przypadła naturalny monopol. Wszyscy konsumenci pszenicy na kuli ziemskiej byli skazani na import pszenicy z Ameryki. Zapotrzebowanie swoje musieli pokrywać na giełdzie w Chicago i tam w formie publicznej licytacji płacić za pszenicę te ceny, którą wielcy amerykańscy kupcy zbożowi za dali. Ze handel tamtejszy starał się naturalnie wykorzystywać swą dominującą rolę i srurował cenę zboża w górę, zadziwiać nas nie powinno.

Dopiero zaspokojenie rynków konsumpcyjnych przez zebrana w międzyczasie pszenicę, w Argentynie, Australii i Indiach i wyni kająca z tego ostrożność w zakupach spowodowały stagnację i przerzucenie się spekulacji na baissę. Nie mniej przyczyniły się do tego oficjalne komunikaty o dobrem przezi mowaniu ozimim. W Chicago powstała na giełdzie zbożowej panika. Cena na pszenicę spadła od 1 stycznia br. do 1 kwietnia o 23,5 proc., cena żyta o 23,1 proc.

Dalszy pomyślny stan zasiewów i sprzyjająca rozwojowi roślin temperatura w Europie oraz trudności finansowe i polityczne kontynentów naszego spowodowały redukcję w eksporcie zboża z Ameryki w ostatnich 2 tygodniach kwietnia. Podczas gdy jeszcze do pierwszej połowy kwietnia tygodniowo 2 milj. ors. pszenicy Ameryka wysyłała do Europy, załadowano w ubiegłym tygodniu tylko 1,4 milj. ors. czyli 804.800 ton. (1 quarter pszenicy = 2.177.724 m. centn.) Z ilości tej wchłonęła Francja 151.000 qrs., Niemcy i Holandia po 110.000 ors. Największą ilość maki pszennej, bo 57.000 worków, załadowano w ostatnim tygodniu kwietnia dla Rosji. Ogółem było przeznaczonych 38 proc. eksportu ostatniego tygodnia do Anglii reszta 68 proc. na kontynent, z czego Francja i Włochy najpoważniejsze partie zabrały. Przypuszczać trzeba, że Włochy i w dalszym ciągu będą poważn. reflektantem na pszenicę, na co wskazywa starania rządu włoskiego w bankach amerykańskich, dażące do uzyskania kredytu na sfinansowanie importu. Znamiennym natomiast objawem jest, że Rumunia zakupiła 6000 ton pszenicy „La Plata” i

się również o dalsze kredyty zbożowe stara. Zauważyć tutaj trzeba, że Rumunia stała się dzisiaj przez swoją politykę agrarną i przez rozparcelowanie dużej własności z poważnego eksportera zbożowego, poważnym kupcem na zagranicznych giełdach zbożowych. Po ostatecznym załamaniu się haussy w końcu marca w Ameryce, utrzymują się tam ceny na tym samym mniej więcej poziomie przy normalnych wahaniach. Twierdzić nawet można, że nastrój na wszechświatowym rynku zbożowym doznał znacznego uspokojenia przez likwidację poważnej części materiału spekulacyjnego. Giełda w Chicago objawia co prawda wszelkie znamiona niepewności, lecz równocześnie nie może ukryć słabej tendencji.

Dla Europy, która musi sprowadzić do żniw jeszcze duże ilości zboża, jest ważny fakt, że kraje poza europejskie, które w przeszłej kampanii wwiezły 18 milj. qrs. pszenicy z Ameryki, w tym sezonie dotychczas importowały tylko 7,4 milj. qrs. zamiast proporcjonalnie przypadających 14,8 milj. qrs. Jest to dla Europy bardzo szczęśliwe wydarzenie.

Europa sprowadziła od 1 sierpnia 1924 r. do połowy kwietnia 62 milj. qrs. pszenicy, podczas gdy import w tym samym okresie ostatniego roku wynosił 52 i pół milj. qrs. Nadwyżkę więc w eksporcie do Europy o 9 i pół milj. ors. równoważy do pewnego stopnia mniejszy o 7,4 milj. qrs. eksport do pozaeuropejskich konsumentów.

Chociaż więc Ameryka wędzie w nowe żniwa przypuszczalnie ze znacznie szerszym zapasem pszenicy to jednakowoż inne kraje eksportujące jak Argentyna, Australia i Indie posiadają dziś o wiele poważniejsze zapasy niż w ubiegłym roku.

Jest rzeczą znaną, że prognozy nowych żniw uwydatniają się dzień w dzień w cenach na rynkach zboż. Jeżeli więc ogólny stan zasiewów w Ameryce i Europie w dalszym ciągu tak korzystnie jak dotychczas będzie się rozwijać, to trudno, a może wręcz niemożliwe będzie dla wielkich spekulantów w Ameryce przeforsować nową znaczniejszą akcją zwyżkową.

Zapasy żyta, leżące w Ameryce i przez znaczone do eksportu wynoszą dziś ca 1,10 milj. qrs. czyli ca 235.700 ton quarter żyta (2.032 metr. centn.) W ubiegłym tygodniu załadowała Ameryka do Europy 390.000 rs. Z tej ilości była przeznaczona największa część dla Rosji która i w dalszym ciągu skazana jest na import. Niemcy otrzymali 85.000 qrs. Rezerwy żyta w Ameryce są więc niewielkie. Jeżeli jednakowoż tendencja ogólna na żyto i nadal jest słaba aczkolwiek chwilowa, to stan ten obecny wywołany został przez realizację zakupów poczynionych w miesiącach grudzień—marzec z dostawą małą lipiec. Te wielkie dawno zakupione i z rynku wycofane ilości zasycają obecnie zmniejszone zreszta zapotrzebowanie na żyto, uniemożliwiając przez to ukształtowanie się tendencji zwyżkowej.

Obecnie przeciętna cena w Chicago na żyto z dostawą na wrzesień z ostatniej dekady kwietnia, wynosiła 99,50 cent. am. za bushel czyli 205,85 zł. za tona.

Rzecz jest jasna, że są to wszystko tylko przypuszczenia, że ewentl. niespodzianki ogólnie polityczne oraz zmiany na giełdzie pieniężnej i ujemne objawy atmosferyczne mogą nową zwyżkę wywołać. W każdym razie wydaje się wykluczonym by ceny za pszenicę i żyto osiągnąć mogły rekordowy stan ostatnich dni marca.

Dz. P.

## NOTOWANIA Z DNIA 12 B. M.

(—) Groch polny jednolity franco Warszawy — 33,50.

Maka żytnia 50 proc. kongresowa franco st. zał. 50,50.

Tendencja w dalszym ciągu słaba. Brak odbiorców. Obroty minimalne.

## RYNEK ZBOŻOWY.

Notowanie z dnia 11 b. m.

(—) Notowań w Warszawie nie było. Wsku.

tek silnej podaży maki zagranicznej w dalszym ciągu, tranzakcji zbożowa nie było.

POZNAN 11,5 Żyto 31,15—32,15 Pszenica 35,50—37,50. Jęczmień browar. 29,40—31,40 Owies 27,50—29,50 Mąka żytnia 70 proc. 39,50—41,50. Mąka żytnia 65 procentowa 43,00—45,00 Mąka pszenna 53,50—56,50. Ospa żytnia 23,25, Ospa pszenna 21,00, Peluska 22,00—24,00; Wyka 23,00—25,00, Seradła 13,00—15,50; Lubin niebieski 9,00—10,50 Lubin złoty 11,50—13,50 Tatarska 24,00—26,00; Ziemiaki fabry 4,30; Ziemiaki jedłone 5,20; Gorczyca 40,00—42,00

# ZYGZAKI

## Tajemnica żydowskiej hojności.

Aż dwa razy w każdy tydzień  
Człek do Miejskiej Spieszy Rady,  
By usłyszeć jak się toczą  
Budżetowe tam obrady.  
No i każdy jest zdziwiony  
Kiedy sceny takie widzi:  
Oto zwiększyć chcą w budżecie  
Wszystkie sumy radni — żydzi.  
Więc ludziska tam będący  
Wciąż pytają niespokojni:  
Czemu żydzi się dziś stali  
Tak niezwykle szczerzy, hojni.  
Tym ciekawym tak odpowiem:  
Żyd jest hojny — z cudzej kieszy  
Ale skąpy, gdy o jego  
Własne idzie interesy.  
Żyd c. grosza by nie wydał  
Z swej kieszeni za nic w świecie,  
Na rachunek... Miejskiej Kasy  
Podnieść sumy chce w budżecie.

Osa.

# KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Czwartek dnia 14 maja Bonifacego.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6-8 w

## — Widowiska.

Teatr Miejski „Dybuk“

„Popularny „Kościuszkę pod Racławicami“.

Kino „Luna „Ofiara zmysłów“

„Cztery „Królowa gór“

„Casino „Wskaż imię jego“

„Odeon „Ojciec Sergiusz“

„Reduta „Kolibr“

„Grand-Kino „Czarca przelecz“

„Spółdzielni Prac. Państwowych

„Messalina“ 2-ga serja.

„Dom ludowy „Znajoma z ulicy“

„Resursa „Krew na piasku“

„Corso „Sherlock Holmes i Nat Pinkerton w Ameryce“

„Miejski Kinematograf Oświatowy

„Kamienne serce“

## Wiadomości bieżące

— Zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego w Pablanicach.

W sobotę dnia 16 bm. o godzinie 6 wieczorem w lokalu przy ulicy Fabrycznej Nr. 2 w Pablanicach odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Przem. Włókn. (pap)

— Pożyczka Rządowa dla Szkoły Rzemiosł w Pablanicach.

Szkoła Rzemiosł w Pablanicach otrzymała od Rządu pożyczkę na budowę własnego gmachu zaś szkoła oczekuje jedynie posiedzenia Rady Miejskiej, która wyznaczy plac pod budowę własnego gmachu szkoły.

Szkoła wspomniana dotychczas mieści się w lokalu byłej szkoły fabrycznej Krusze i Ender. (pap)

— Miejskie Biuro Pośrednictwa Pracy.

Zorganizowane przy Wydziale Opieki Społecznej Miejskie Biuro Pośrednictwa Pracy (Piotrkowska 92, w podwórzu), spotyka się z coraz większym uznaniem społeczeństwa łódzkiego, zyskując pełne zaufanie stron zainteresowanych. Biuro pośredniczy, jak wiadomo, w umieszczaniu na posadach: służby domowej, gospodyń, bon i t. p. Frekwencja zgłaszających się stale wzrasta.

Miejskie Biuro Pośrednictwa Pracy otwarte jest codziennie (z wyjątkiem świąt i niedziel) od godziny 11-ej do 16-ej.

— Udział Łodzi w kolonii leczniczej w Busku.

W związku z uchwałą delegacji Wydziału Opieki Społecznej — Magistrat postanowił powiększyć udział m. Łodzi w budowie zakładu kolonii leczniczej dla dzieci w

# Z posiedzenia Zarządu Kasy Chorych.

We wtorek, dnia 12 maja rb. odbyło się pod przewodnictwem p. Kałużyńskiego kolejne posiedzenie Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi.

Na wstępie Dyrektor zakomunikował o nadejściu pisma Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń z poleceniem wprowadzenia najpóźniej do dnia 15 maja rb. nowej skali płacy ustawowej, obejmującej 14 grup zarobkowych, z płacą dzienną do 12 zł. 50 gr. w najwyższej grupie zarobkowej, a to zgodnie z art. Statutu nadanego Kasie Chorych m. Łodzi przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, Komunikat powyższy po dyskusji przyjęto do wiadomości, poczem Dyrektor w myśl uchwały zapadłej na poprzednim posiedzeniu przedstawił Zarządowi wykaz bezwzględnie koniecznych zastępstw na miejsce urlopowanych pracowników, co również po dłuższej dyskusji zostało przez Zarząd zaakceptowane.

Następnie omówiono deklarację grupy pracodawców, złożoną na ostatnim posiedzeniu Zarządu oraz sprawę zgłoszoną przez wymienioną grupę na posiedzeniu Rady Kasy w dniu 8 maja rb. wniosku o votum niemości dla Zarządu. Jednocześnie postanowiono zwrócić się do władz nadzorczych z prośbą o przeprowadzenie kontroli księgowości instytucji.

W dalszym ciągu zastanawiano się nad sprawą zawarcia umowy głównej z lekarzami. W wyniku dyskusji uchwalono niezwłocznie przystąpić do odpowiednich pertraktacji ze Związkiem Lekarzy na podstawie zasad ustalonych jednocześnie przez Zarząd, powierzając Dyrekcji Kasy wypracowanie projektu umowy z lekarzami. Do pertraktacji z lekarzami wydelegowani zostali: Przewodniczący Zarządu oraz jego zastępca, jak również Dyrektor i Naczelny Lekarz Kasy. Przewodniczący Zarządu oraz jego zastępca, jak również Dyrektor i Naczelny Lekarz Kasy.

W końcu zatwierdzono wydatki poczynione w kwietniu rb. i preliminarz budżetowy na miesiąc maj rb. oraz upoważniono Dyrekcję Kasy do zaciągnięcia w hm. zobowiązań wekslowych do sumy 50,000 zł.

Pozatem przyjęto wnioski p. Purtala, zgodnie z którym w preliminarzu na m. maj wstawiono sumę 90,000 zł. jako kapitał zapasowy (w myśl art. 81 Statutu Kasy Chorych m. Łodzi), która ta pozycja w miesiącu ubiegłym na skutek zbyt niskich wpływów nie mogła być uwzględniona.

Wobec spóźnionej pory posiedzenie zostało zamknięte przed wyczerpaniem porządku dziennego o godz. 24-ej m. 15.

## Posady inspektorów szkolnych.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego otrzymało zawiadomienia z zamiejscowych Kuratoriów o wakujących posadach na inspektorów szkolnych:

W Brześciu nad Bugiem 1 stanowisko na inspektora szkolnego. Podania należy wnieść drogą służbową do dnia 15 czerwca do Kuratorium Szkolnego Poleskiego w Brześciu nad Bugiem.

W Grudziądzu 1 stanowisko na zastępcę inspektora szkolnego, podania wnieść drogą służbową do dnia 15 czerwca do Kuratorium Szkolnego Pomorskiego w Toruniu.

W Krzemieńcu i Równem wakuja posady na zastępców inspektorów szkolnych. Podania nale-

Busku do 25,000 zł, co zapewni wieczyste prawo do 5 stałych łóżek z całorocznym okresem leczenia i 15 miejsc w sezonowych koloniach z 6-tygodniowym okresem leczenia.

Odpowiedni wniosek złożony będzie do uchwalenia Radzie Miejskiej.

— II Miejski Dom Wychowawczy dla Niemowląt.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału Opieki Społecznej — Magistrat postanowił otworzyć w jak najkrótszym czasie II Miejski Dom Wychowawczy dla niemowląt, obliczony na 100 dzieci.

W związku z powyższym — Magistrat występuje do Rady Miejskiej o umieszczenie na ten cel w budżecie na rok 1925 odpowiedniej kwoty.

— Ze Szkoły Rysunku i Malarstwa art. ma. Sz. Andrzejewskiego.

Ciesząca się dużym uznaniem wszystkich warstw społecznych, Szkoła Rysunku i Malarstwa, art. mal., Szczepana Andrzejewskiego dorocznym zwyczajem występuje z drugą wystawą prac uczniów, obejmującą eksponaty wykonane węglem, ołówkiem, sangwiną, pastelami i olejno.

Otwarcie wystawy nastąpi 16 bm. o godzinie 6 wieczorem.

Wystawa będzie trwać tylko do 24 bm. codziennie od 12 w poł. do 8 wiecz. w lokalu szkoły, Kilińskiego nr. 141.

— Liczba bezrobotnych zmniejsza się.

Nadzorca drogowy Łódź-Fabryczna Widzew zapotrzebował w dniu wczorajszym kilkudziesięciu robotników na prace drogowe, których natychmiast Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy wysłał.

Zaznaczyć należy, że odcinek Drogowy łącznie z powyższymi partiami zapotrzebował już około 200 robotników i jest nadzieją, że w najkrótszym czasie zapotrzebują jeszcze więcej. (pap)

— Zmniejszenie liczby bezrobotnych w Pablanicach.

Od pewnego czasu w przemyśle włókienniczym w Pablanicach nastąpił niespo-

zy kierować na ręce Kuratorium Szkolnego Wołyńskiego w Równem.

W Tomaszowie Lubelskim jedno stanowisko zastępcy inspektora szkolnego, podania należy wnieść do Kuratorium Warszawskiego w terminie do dnia 15 czerwca.

W Limanowej, w Krakowie po jednym stanowisku na zastępców inspektorów szkolnych, podania należy wnieść do Kuratorium w Krakowie do dnia 15 czerwca.

W Wejcherowie jedno stanowisko dla zastępcy inspektora szkolnego, podania należy wnieść w drodze służbowej do Kuratorium Szkolnego w Toruniu. (pap)

dziewany zwrot i to na korzyść. Właściciele fabryk bądź to uruchomiłi swe nieczynne dotychczas fabryki, bądź to do starych zmian dodali jeszcze jedną lub dwie i w ten sposób ruch przemysłowy podobnym jest do ruchu w czasach przedstagnających.

Odnosnie do powyższego zmniejsza się liczba bezrobotnych w Pablanicach, gdyż w niektórych fabrykach uruchomiono trzy zmiany między innymi fabrykę Michała Stalla przy ul. Kilińskiego.

— Relestracja zredukowanych posterunkowych Policji Państwowej.

Na zasadzie wyjaśnień Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia zredukowanych posterunkowych Policji Państwowej należy traktować jako uprawnionych do zasiłków dla pracowników umysłowych w myśl odnośnej instrukcji uchwalonej przez Radę Ministrów.

Na podstawie powyższego Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, będzie relestrował zredukowanych funkcjonariuszy Policji Państwowej w piątek dnia 15 i poniedziałek dnia 18 bm., w celu udzielenia zapomóg wspomnianym funkcjonariuszom.

Wyplata natomiast zapomóg nastąpi we wtorek w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy. (pap)

— Wycieczki Towarzystwa Krajoznawczego.

Na wycieczkę dnia 17 bm. do Sandomierza — zapisy przyjmowane będą w czwartek i piątek w bibliotece „Wiedzy“, Piotrkowska nr. 103 od 5 do 7 pp.

Dnia 24 bm. odbędzie się wycieczka do Gotuchowa — zapisy w lokalu Towarzystwa Krajoznawczego we wtorek od godz. 8-ej wiecz.

Dnia 30, 31 maja i 1 czerwca — trzydniowa wycieczka do Bielska i okolic: Klimczaka, Węgierskiej Górki, Skrzyszowa, Szczyrka.

Informacje i zapisy w dniu wyżej wskazane i w każdy wtorek w lokalu Towarzystwa. (Kościuszki nr. 17)

— Samobójstwo w koszarach 31 pułku.

W nocy dnia wczorajszego cisze nocnej koszar 31 pułku S. K., przy ulicy Konstytucyjnej przerwał huk wystrzału karabinowego.



wezo z sali ambulansowej.

Skoro zaalarmowani wbiegli na sale oczom ich przedstawił się straszny widok: na podłodze wśród kałuży krwi leżał Edward Kurowski pisarz kancelaryjny ambulansu 31 oulku S. K.

Denata przewieziono w stanie nieprzytomnym do szpitala chirurgicznego przy ul. Przedzalanianej, gdzie w godzinie po wypadku wśród strasznych meczarni zakończył życie.

Na miejsce przybył dowódca plutonu żandarmerji kapitan Kruczek, oraz sędzia śledczy.

Przyczyna samobójstwa była prawdopodobnie dysharmonia rodzina, a jak kraża wersję Kurowski zarażony był straszna chorobą weneryczną. Śledztwo trwa. (pap)

## Teatr i sztuka.

— Z Mielskiej Galerii Sztuki.

Dzisiejszy czwartek wypełni prelekcja znanego ulicysty — Józefa Wasowskiego (Widz), który w wykwintej formie zdradzi tajemki kulis literackich i dziennikarskich. Odczyt dzisiejszy wzbudził duże zainteresowanie wśród inteligencji naszego miasta.

W sobotę, o godz. 12 w południe, oświetlone trzydniowej wystawy kompozycyj kwiatowych Włodzka Salwy, znanego łódzkiego artysty, ogrodnika. Główna hala wystawowa zmieni się w świątynię flory, w której zapomocą świeżego kwiecia przedstawi p. Salwa szereg alegoryj.

— Z kraju „Wschodzącego słońca”.

W sali Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej 74 wygłosił odczyt dr. K. Wachtl pod tytułem „O życiu Japonji”.

Zdawałoby się, że kraj ten tak oddalony od nas nie może budzić w nas większego zainteresowania, jednakże tak być nie powinno, gdyż wiążą nas z nim nici wspólnej sympatji, zadziergnięte w czasie wojny rosyjsko-japońskiej, kiedy to Polacy zamieszkałi poza granicami Rosji złożyli deklarację, z protestem przeciwko zaborczym planom carystemu.

Nie od rzeczy będzie też przypomnąć o poparciu jakie udzieliła nam Japonja w sprawie G. Śląska i konfliktu góralskiego.

W narwajach słowach prelegent opisał położenie Japonji, leżącej na wulkanicznym archipelagu, jej faunę i florę.

Największe zaciekawienie wzbudził opis japońskich obyczajów społecznych tak różnych od naszych — europejskich.

## Ze sportu.

**MISTRZOSTWO ŁÓDZKICH SZKÓŁ ŚREDNICH.**

**Piłka siatkowa (drużyny żeńskie.)**

1) Żeńsk. Miejsk. Sem. Naucz. — Gim. p. Krygierowej,

30:9 (15:5, 15:4)

Drużyna Seminarjum z łatwością pokonała przeciwnika.

2) Gim. p. Szczanieckiej—Gim. p. Pryssewicz

30:19 (85:8, 15:11.)

Drużyna Gim. p. Pryssewicz sobotnią kłeską rzekła się pretensji do mistrzostwa, które napewno zdobędzie Żeńsk. Miejsk. Sem. Naucz.

**PIŁKA KOSZYKOWA:**

1) Gim. Niemieckie — Gim. im. Skorupki

63:5 (18:0, 14:3, 17:2, 14:0).

2) Gim. Miejskie Szk. Realn. Handl. p. Wiśniewskiego

21:12(6:2, 4:2, 8:1, 3:7).

Zespół Szk. Realn. Handl. pokazał niespodziewanie ładną grę, lecz silniejszej technicznie drużyny Gim. Miejskiego nie mógł się skutecznie przeciwstawić. Sędziował p. Stempel.

3) Państw. Szk. Handl. — Państw. Sem. Naucz.

22:19 (4:5, 5:3, 5:8, 8:3)

Drużyną Państw. Szk. Handl. która wystąpiła z 2 rezerwowymi dopiero przy końcu gry zdobyła przewagę nad brutalnie grającymi Seminarzystami. Grą kierował, jeden z najlepszych sędziów w Łodzi p. Robakowski.

Zwracamy uwagę.

Oorganizatorom obecnych mistrzostw, że przystępując do rozgrywek należało ustalić prawidłą piłki siatkowej, gdyż nie wszystkie drużyny miały pozycję według systemu ósemkowego, co wpłynęło na rezultat zawodów. W. Z.

# Z Łódzkiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej.

W poniedziałek dn. 11 bm. w lokalu Łódzkiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej odbyło się pierwsze miesięczne zebranie Członków Towarzystw. Na program złożyły się popisy chóru Tow. im. Szopena w Łodzi, deklamacja artystki Teatru Miejskiego w Łodzi p. Haliny Starskiej oraz referat prezesa Ligi pułk. Marjana Diensta-Dąbrowy na temat programu działalności Oddziału Ligi w Łodzi. Przebieg zebrania, poważny i serdeczność nastroju wykazały dobitnie, że nowopowstała organizacja jest placówką konieczną w naszym mieście.

Towarzystwo zamierza już w najbliższej przyszłości rozpocząć intensywną propagandę na wielką skalę, w związku mającym się w całej Rzplitej odbyć Tygodniem Bandery Polskiej. Ustalono już program uroczystości Tygodnia w Łodzi, na który złożą się bezpłatne koncerty orkiestr na placach i w ogrodach miejskich, bezpłatna publiczna Akademia w sali Rady Miejskiej, bezpłatne odczyty i wykłady o morzu polskiem we wszystkich kinach, poprzedzone odpowiedniami filmami morskimi, koncerty lotne najwybitniejszych sił artystycznych oraz usilna propaganda idei Ligi.

Zakończeniem Tygodnia Bandery będzie

gremjalna wycieczka Członków nad polskie morze, Zarząd Ligi zwrócił się do Kuratorjum Szkółnego, z prośbą o rozpisanie konkursu dla uczniów i uczennic VII klas szkół Okręgu Kuratorjum Łódzkiego na temat: „Znaczenie morza dla państwowości polskiej”. Zarząd Ligi przygotował 33 nagrody za najlepsze wypracowania, w czem co najmniej 10 w postaci bezpłatnego trzydniowego udziału w wycieczce dn. 14 czerwca br.

Jako najbliższą imprezę organizuje Zarząd trzydniową wycieczkę w okresie Zielonych Świąt, o ograniczonej liczbie uczestników. Koszty przejazdu wyniosą 20 zł. na osobę, przy czem Zarząd poczyni odpowiednie przygotowania, celem przygotowania dobrego i taniego utrzymania tak, że ogólny koszt udziału wyniesie około 40 zł.

W Tygodniu Bandery, który odbędzie się dniami 7—14 czerwca br., po raz pierwszy przyjmie udział formujący się pluton reprezentacyjny, złożony z Członków Towarzystwa we własnych uniformach. Zapisy do tego plutonu oraz zgłoszenia udziału w Lidze, jak również w najbliższej wycieczce przyjmuje Sekretariat Ligi we czwartki i poniedziałki od godz. 7—10 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 92, oficyna poprzeczna, parter.

## Komunikaty.

— Ze Stowarzyszenia Techników.

„W piątek dn. 15 bm. o g. 8-ej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Techników w Łodzi, Piotrkowska 102, wygłosi odczyt z przezroczami profesor W. Horbacki na temat: „Wnętrze Katedry Gotyckiej”.

— „Rola włościanstwa w Polsce”.

(r) Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi na zebraniu członków i sympatyków T-wa „Rozwój” senator Manterys włościanin z Raclawic w dniu 19 maja w sali Związku Majstrów Fabrycznych nr. 74 o godz. 7-mej wiecz. Wejście na zebranie bezpłatne.

— Walne zebranie udziałowców hurtowni „Rozwój”

(r) Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój” wzywa swych członków posiadających udziały hurtowni „Rozwój” do wzięcia udziału w Walnym Zebraniu udziałowców tejże hurtowni, które odbędzie się w piątek dnia 15 maja rb. o godz. 7 wiecz. w Sali Zw. Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej nr. 74.

## Bibliografia.

Mniejszości w najnowszym prawie międzynarodowym. St. Kutrzeba. — Lwów — Warszawa — Kraków, wyd. Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1925, 80 str., 132.

Bardzo wiele pisało się u nas i pisze o sprawie mniejszości narodowych w Polsce z punktu widzenia prawnego — państwowego i międzynarodowego. O tem jednak jak sprawy mniejszości na rodowych wyglądają w innych krajach, które pod pisały takie lub inne zobowiązania międzynarodowe o mniejszościach narodowych, wiemy bardzo mało. Te lukę w naszej literaturze prawniczej wypełnia książka p. St. Kutrzeby. Książka napisana jest i ułożona nader przejrzyście i jasno. Poza szereg regim szkieców prawnie historycznych zawiera ona kilkanaście dokumentów dyplomatycznych z tekstem francuskim i tłumaczeniem polskim. Książka p. St. Kutrzeby jest niezbędnym podręcznikiem dla studujących prawo międzynarodowe oraz dla wszystkich interesujących się polityką zagraniczną.

takiego stanu rzeczy, że Anglja w swej polityce kontynentalnej opierała się od z góra półtora wieku na państwie pruskim.

Niedawno ukazała się w Niemczech książka E. Fischera „Holsteins grosses Nein” stanowiąca źródłowe, na aktach dyplomatycznych oparte studjum, o stosunkach angielsko-niemieckich w latach 1898 — 1901; nie każdy wie, że baron V. Hollstein za kanclerstwa Bülowa był wybitną postacią w zagranicznej polityce Niemiec.

Polityka Angli wobec Europy różnie przechodziła fazy: dopóki stosunki europejskie nie ułożyły się tak, że musiały wywołać jej żywe zainteresowanie, Anglja uprawiała czas długi politykę splendit isolation, do czego ją specjalnie zachęcało geograficzne położenie. Gdy jednak Rosja coraz wyraźniej spoglądała ku Bosforowi, Anglja uznała za konieczne zdobyć sobie pewne oparcie w postaci umowy śródziemnomorskiej z Austrią i Włochami.

Korzystając z tego nastroju, Bismarck zaproponował Anglii przymierze; na propozycję tę Foreign Office bardzo grzecznie odpowiedział, ale nic ponadto. Horyzont angielski zachmurzał się jednak bardzo od czasu do czasu; wojna burska, rosyjska ekspansja w Azji po powstaniu bokserów stanowiąły duży kłopot na dziś i otwierały pole różnym przykrym ewentualnościom na jutro. Zrodziła się też w Anglii obawa, by Rosja w przymierzu z Francją nie zechciała rozwiązać po swjemu zagadnienia tureckiego; by wojska rosyjskie; korzystając z kłopotów angielskich w Afryce, nie wyruszyły na podbój Persji, Afganistanu czy bodaj nawet Indji.

To wszystko budziło w Foreign Office przeświadczenie, że Anglja w swej polityce musi zyskać oparcie o jedno z mocarstw europejskich. Pod uwagę brać można było tylko Niemcy. Jak się układały angielskie próby w tym właśnie względzie; świadczy wymownie wyżej wymieniona książka E. Fischera.

Wynika z niej bardzo wyraźnie, że na schyłku ubiegłego stulecia i w początkach bieżącego Anglja niejednokrotnie — w ciągu szeregu lat — ponawiała próby w kierunku zawarcia przymierza z Niemcami, stale jednak próby te były przez rząd niemiecki odrzucane. Decydujące o polityce zagranicznej czynniki niemieckie, poza któremi stał ów baron v. Hollstein; urobiły sobie pod jego wpływem następujący pogląd:

Przeciwiństwo angielsko-rosyjskie jest faktem, który raz na zawsze musi być brany pod uwagę przy wielkich posunięciach dyplomatycznych, Francja jest ściśle związana z Rosją względami politycznymi i finansowymi. Z mocarstw więc europejskich pozostały Anglii tylko Niemcy, innej drogi niema. A skoro tak jest; Niemcy winny swą życzliwość i przychylność sprzedać możliwie najszybciej, nie zapominając jednak o tym, że nie wolno się wiązać z Anglią raz na zawsze tak, by nie było już możliwości żadnego innego wyjścia.

## Anglja i Europa.

p) Dziś, gdy waży się losy paktu gwarancyjnego w którym Anglja wziąć ma udział jako jeden z najważniejszych konkurentów na miejscu będzie przypomnieć, po jakiej linii szła polityka angielska w Europie w ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu, szczególnie wobec tego, że my Polacy przywykliśmy już do



Z tego też względu propozycje angielskie były przedmiotem narad; Niemcy wysuwały szereg dyplomatycznych raczej żądań, chcąc uprzednio szczerze angielskich intencji wypróbować; a tymczasem załatwiano ku obopólnemu zadowoleniu szereg drobnych spraw, w których zainteresowane były i Anglia i Niemcy. Stan ten podsycał nieustannie nadzieję angielską na to, że jednak sojusz z Niemcami przyniesie kiedyś do skutku: Foreign Office był nawet skłonny okupić to przymierze ceną oddania Marokka pod wpływ niemieckie.

Gdy jednak na jedną z wielu kolejnych propozycji Niemcy odpowiadały Anglii wskazówka, by zwróciła się też do Austro-Węgier; cała ta sieć pajęczka, kunsztownie przez Foreign Office sztywana, została porwana całkowicie. Wyzyskała to dyplomacja francuska i Paul Cambon gorliwie pracować zaczął nad idea zbliżenia francusko-angielskiego; wynikiem tych usiłowań było zawarte w lat kilka potem przymierze angielsko-francusko-rosyjskie. A więc wielkie „nie” Hollsteina rozwijało wszelkie próby oparcia się Anglii o Niemcy.

Zastanawiając się nad sprawą, czy polityka Hollsteina była słuszną, czy też nie

przerachował się on w swych planach, przewidywaniach, dochodzi E. Fischer do przekonania, że jednak słusznym był pogląd Hollsteina na co do tego, iż zbliżenie angielsko-rosyjskie trwale nie jest: dowodem tego, powiada Fischer, jest dążność Anglii do rewizji stosunku wobec Rosji już po wybuchu pierwszej wojny bałkańskiej. Misja Haldanea w r. 1912 jest wymownym krokiem angielskim w kierunku nowych prób porozumienia z Niemcami. Misja ta spełza jednak na niczym, gdyż rząd niemiecki nie chciał iść na żadne ustępstwa w zakresie budowy floty wojennej. Wolna światowa skłóciła interesy obu państw: w Niemczech zrodziło się hasło „Gott strafe England”; a w Anglii Lloyd George jeszcze w r. 1919 zapowiedział, że Wilhelm II zostanie powieszony na mocy wyroku trybunału międzynarodowego.

Ciekawe informacje autora książki o Hollsteinie uzupełnić można refleksjami z dnia dzisiejszego. W Europie powojennej rolę się zmieniły. Rola Anglii przedwojennej objęły Niemcy, które za wszelką cenę dążyły do uzyskania poparcia angielskiego. I dlatego to właśnie propaganda niemiecka wysuwała ciągle i stale przeróżne kłopoty angielskie; podkreśla, że w świecie finansowym Anglia

swę pierwsze miejsce ustąpić musiała St. Ziemcy; że straciła ona rynek europejski swego czasu najlepszego terenu zbytu; że czynniki rozkładu opanowują coraz silniej monarchie brytyjska, w której decydującym czynnikiem stała się dziś nie Downing street, lecz dominia; na lądzie Europy pierwsza rola gra Francja, która urosła do wielkiej potęgi militarnej i t. d.

Sens tych przypomnień niemieckich, tych pogroźek i straszaków? Jest on dość jasny i wyraźnie nieraz sformułowany: Anglia musi oprzeć się o Niemcy, jeżeli pragnie przywrócić równowagę w Europie oraz utrwalenia spokoju w swym olbrzymim państwie. Takiej polityki pragnie i czeka od Anglii cała Rzesza niemiecka, czemu zresztą dziwić się nie można: gorzej jest atoli, że ma ona zwolenników i to coraz liczniejszych w gronie mężów stanu W. Brytanii. Ci przekładają interesy doraźne nad sprawy zasadnicze, zwłaszcza, że ujrwała ich w tych zaprawieniach tradycja niemal dwuwiekowa; w której wojna światowa była jedynym niemal wyłomem.

—o—

## II URZĄD SKARBOWY PODATKÓW I OPŁAT SKARBOWYCH W ŁODZI.

Łódź, dnia 13 maja 1925 roku.

# OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje niniejszym do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków i opłat skarbowych odbędą się publiczne licytacje ruchomości zajętych u niżej wymienionych dłużników dnia 22 maja 1925 roku między godz. 10 rano, a 4 po południu:

- |  |   |  |
|--|---|--|
| 1) Gołowaniewski A., Południowa 18. pianino.                               | 17) Langnas H. i Silberstein, Zachodnia 59, 500 sztuk chustek wełnianych. | 35) Weingarten Salomon, Piotrkowska 50, 8 sztuk towaru.  |
| 2) Kirszenberg Laib, Zawadzka 34, kredens, zegar, szafa, kasa ogniotrwała. | 18) Kwiat Mołdiesz, Pańska 42, kredens pokojowy.                          | 36) Bialer Jakób, Piotrkowska 60, kredens tremo.   |
| 3) Szlagman Mordka Berek, Zawadzka 26, meble.                              | 19) Rotenberg Jakób, Al. Kościuszki 22, tremo.                            | 37) Frydman Chaim i Hurwicz Laib, Traugutta 5, kredens, szafa, biurko.                                       |
| 4) Lipszyc Uszer i Henoch Frajman, Piotrkowska 9, 160 sztuk towaru.        | 20) Pinkus Gerszon, Zielona 33, szafa, biurko.                            | 38) Krauskof Izrael Mordka, Wschodnia 72, szafa, maszyna, 60 kg. mwydła; zegar.                              |
| 5) Debiński Jakób, Piotrkowska 24, kasa ogniotrwała, meble.                | 21) Szymon Barciński i Fajtlowicz Szaja, Gdańska 76, warsztat tkacki.     | 39) Aron Frenkiel, Cegielniana 71, kredens.  |
| 6) Sznerson Rywka, Piotrkowska 8, meble.                                   | 22) Margules Łazar, Andrzejka 11, meble, kasa ogniotrwała.                | 40) Belchatowski Jakób, Dzielna 31, 2 kg. tytoniu, 10 flaszek miodu, 16 pudełek sardynek, urządzenie sklepu. |
| 7) Perkal Icek, Napiórkowskiego 34, wagon desek.                           | 23) Gładstałn Wołko, Piotrkowska 101, meble.                              | 41) Frydman Icek, Piotrkowska 34, 20 sztuk płótna.   |
| 8) Albuszyc Arie, Południowa 20, meble kasa ogniotrwała.                   | 24) Rotberg S., Wschodnia 74, meble, 10 sztuk towaru.                     | 42) Margules G. Manela, Piotrkowska 44, maszyna do pisania.  |
| 9) Brygiel Szlama, Południowa 17, meble, kasa ogniotrwała.                 | 25) Baumgarten Icek, Andrzejka 48, meble.                                 | 43) Prapport Anna, Wschodnia 72, kredens, otomana, stół.   |
| 10) Frajman Jakób, Zawadzka 10, 25 sztuk towaru.                           | 26) Grinsztajn Iser, Konstantynowska 37, meble, pianino.                  | 44) Friedwald S. Piotrkowska 36, 5 sztuk mofaktury.  |
| 11) Diszkin Sender, Piotrkowska 8, meble.                                  | 27) Bajer i Przytcki, Nawrot 38, meble.                                   | 45) Epsztajn Izrael, Węgłowa 8, 1000 pudów drzewa.   |
| 12) Sommer Alfred, 6 Sierpnia 16, samochód ciężarowy.                      | 28) Goldman Icek, Dzielna 50, dwa kontuary                                | 46) Hornstein i Arkadiusz, Piotrkowska 40, 1500 mtr. towaru.   |
| 13) Neuman Albert, Cegielniana 1, dwa biurka.                              | 29) Bromberg Dawid, Dzielna 56, szafa, toaleta.                           | 47) Sandowski i Tepler, Cegielniana 19, pianino.   |
| 14) Pow. Koło Zw. Inw. Zielona 22, trzy debowe biurka.                     | 30) Brand Benjamin, Dzielna 56, meble.                                    | 48) Lubiński Dawid, Dzielna 11, 13 sztuk towaru i kredens.   |
| 15) Gombiński M., 6 Sierpnia 2, dwa bufety i dwie szafy.                   | 31) Hersz Bajzer, Narutowicza 29, meble.                                  |  |
| 16) Himelfarb Mendel, Gerecht, Baran, Pańska 41, meble.                    | 32) Altman Zygmunt, Piotrkowska 82, kasa ogniotrwała, biurko, kontuar.    |  |
|  | 33) Światłowski Berek, Sienkiewicza 9, 15 sztuk podszewki.                |  |
|  | 34) Müller Ferdynand, Przejazd 2, kredens z                               |  |

1389

Zasekwestrowane ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionych dłużników na miejscu licytacji.

KIEROWNIK URZĘDU: PODMUNICKI.

K. N. 1024/24.

K. N. 4816/24.

## Ogłoszenie.

Sąd Pokoju I Okręgu m. Łodzi obwieszcza, że mieszkaniec wsi Bukowiec, gm. Brójce, Jakób Faks, wyrokiem Sądu, zatwierdzonym dnia 10 maja 1924 r. przez Sąd Okręgowy w Łodzi został skazany za handel stalszowanem mlekiem na grzywnę 700 Zł. i kosztą sprawy 50 Zł. oraz na pozbawienie prawa handlu mlekiem na przeciąg 2 lat.

Sędzia Pokoju: (—) K. Wawrzyński.  
Sekretarz Sądu: S. Ostrowski

1795

1597

## Ogłoszenie.

Sąd Pokoju I Okręgu m. Łodzi obwieszcza, że mieszkaniec wsi Bukowiec, gm. Brójce, Marcin Majer, wyrokiem Sądu, zatwierdzonym dnia 8 października 1924 r. przez Sąd Okręgowy w Łodzi, został skazany za handel stalszowanem mlekiem na 4 tygodnie aresztu oraz kosztą sprawy i na pozbawienie prawa handlu mlekiem na przeciąg 3 lat.

Sędzia Pokoju: (—) K. Wawrzyński.  
Sekretarz Sądu: S. Ostrowski.

1597

## Do wydzierżawienia

zaraz ogień owocowy 500 drzew i 3 pokoje przy samej Łodzi. Zgłaszać się N. wo-Cegielniana 6, tr., II p., m. 8, od 4—5 pp. 1458—1

## Potrzebny uczeń

do rysowni większego Zakładu Graficznego. Chłopcy lat 15 o zdolności w rysunkach zechcą złożyć steryl pod „Grafika” do admin. straż. gin. pismo. 1458

## Potrzebny praktykant

do biura fabrycznego lat 15 o ładnym charakterem pisma. Zgłoszenia pisemne pod „B.Z.” do adm. gin. pismo. 1458

8-o kl. Gimnazjum Humanist. Żeńskie

# Heleny Miklaszewskiej

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 61,  
telef. 36—40.

Egzaminy dla nowowstępujących odbywać się będą  
dn. 25, 26 i 27 maja o godz. 4-ej po poł.

Drukarnia Akcydensowa

**„ROZWOJ”**

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące  
w zakres drukarstwa, jak to:

blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników

Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa.

**8 klas. Gimnazjum Humanistyczne**

z prawami szkół państwowych

**ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO**

w Łodzi, ul. Boczna 5. Tel. 21 - 56.

Podaje do wiadomości, że z początkiem przyszłego roku szkolnego otwiera  
oddział dla dzieci nieumiejących czytać oraz klasy podwstępną i wstępną.Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły codziennie. Egzaminów wstępnych do wszystkich  
klas odbędą się 25 maja i 15 czerwca. 1541**UWAGA! - Cześć Wam Panowie!**Polecam Sz. Klienteli moja pracownię, którą otworzyłem po kilkoletniej pracy, jako dypl.  
mowany krawiec i kierownik kolekcji męskiej w pierwszorzędnym firmach łódzkich.Przyjmuje futra, palta, garnitury, cywilne i sportowe, kostjomy i palta damskie oraz  
reparacje garderoby. Ceny są wyjątkowo konkurencyjne na całą Łódź. Robota solidna i tania  
podziurkami Paryskich i Londyńskich. Adres mój: Przejazd No. 14 II p., front.

569

Z poważaniem  
Jan Kolubiński.**Drobne ogłoszenia****Kupno i sprzedaż:**Plac do sprzedania 2,400 lokci.  
Łączna przy Rzgowskiej. Wiadomość: N.-Zarzewska 15, u  
szewca. 1585-5Do sprzedania pół domu, 16  
mieszkań przy ul. Franci-  
szkańskiej. Wiadomość u Derej-  
skiego, Narutowicza 5. 1584-4prosięta do sprzedania, duża  
angielska rasa, Emilji 35,  
kolwark K. Scheiblera. 1269-1Do sprzedania domek i plac  
40x72, około 30 drzew owo-  
cowych. Wiadomość: Aleksan-  
drowska 160, w sklepie. 1381-1Do sprzedania 2 psy: wliczy-  
ca rasowa oraz buldog. Kon-  
stantynowska 88, sklep. 1570-4Sprzedam garderobę białą i  
modową. Kilińskiego 178,  
1590-2Maszyna do mereżowania w  
dobrym stanie do sprzeda-  
nia. Andrzeja 9, m. 8. 1417-1Motocykl 5-cio konny marki  
(Phoenomen) na chodzie za  
raz do sprzedania. Aleje Ko-  
ściuszki 79, w kwaciarni. 1415-52 łóżka dziecięce, biała szaf-  
ka, stolik, słupki i wanna ta-  
nio do sprzedania. Pomorska  
20, m. 15. 1406-1**Różne:**Akuszerka Pipikowa przyjmu-  
je zamówienia pań miejscow-  
ych i zamiejscowych. Piotr-  
kowska 152 - 14. 1260-41000 Zł. pożyczki poszukują-  
cy na dogodnych warun-  
kach. Rzgowska 74, dozorca  
wskaże. 1365-2Potrzebny większy chłopiec.  
Nawrot 52. 1401-3Potrzebna zdolna chemiczar-  
ka. Konstantynowska 56,  
pralnia. 1419-5Potrzebne zdolne panny do su-  
kien i uczennice. 6-go Sier-  
pnia 10, m. 17. 1402-5Dwa pokoje do wynajęcia.  
Rzgowska 90. 1411-2Chłopiec potrzebny do termi-  
nu. Orla 23, stolarnia. 1408-2Potrzebna dziewczyna do dzie-  
ci na przychodnię. Nowo-Ce-  
gielniana 40, Bronisława Da-  
nielak. 1412-1Oddam chłopczyka 4 tygodnio-  
wego na własność. Targowa  
57, II p., front, Kowalska. 1414-1Przyjmę na mieszkanie dwóch  
panów z całodziennym utrży-  
maniem. Przejazd 55, m. 4. 1415-1Letnisko! Do wynajęcia na  
letnie mieszkanie jeden po-  
kój z kuchnią przy ogrodzie w  
Lyszkowicach, pow. Łowicki.  
Cena przystępna. Wiadomość  
na miejscu, Pawlikowsy lub u  
W. Maciszczyka w Łodzi,  
Przejazd 51. 1416-1Meble, dywany, łóżka metalo-  
we, wózki, kołyski, leżaki  
łóżka polowe na letniska pole-  
ca najtaniej: Magazyn mebl.  
Romiszowski, Piotrkowska 116,  
I p. 1248-3potrzebna zaraz zdolna panna  
do szycia. Kilińskiego 142,  
m. 5, I p. 1599-2Student Uniwersytetu War-  
szawskiego poszukuję kon-  
dycji na wyjazd. Oferty pod  
„Student”. 1586-2Oddam wyzła młodego. Karo-  
lewska 50, portier wskaże. 1593-1**Kto chce fotografować się**

tanie i dobrze niech śpieszy do 1105

**Zjednoczonych Fotografów, Narutowicza 13**

Sp. z ogr. odp. Tel. 25-00. (daw. Dzielna).

**3 Pocztovek 2Zł. 1 Portret 8Zł.**  
szk. cała figura z natury cała figuraUwaga! Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.  
Zakład czynny bez przerwy od 9 r. do 7 w.  
Ul. Narutowicza 13 (daw. Dzielna) Tel. 25-00**Potrzebni chłopcy z kaucją**do sprzedaży gazet. Zgłaszać się do  
Rozwoju. 2104**Zygmunt Kaczorowski**instruktor ogrodnictwa na Okręg Łódzki, nagrodzony dyplomem  
uznania na wystawie ogrodniczej w Łodzi, przyjmuje zakładanie  
ogrodów, doprowadza zamierzone do porządku, urządza planta-  
cje dohodowe, obejmuje w stałe inspekcje ogrody, udziela wszel-  
kich porad w zakresie ogrodnictwa. Łódź, Sienkiewicza 62. 1327Potrzebne zdolne panny i uc-  
zennice. Szkolna 5, m. 6. 1391-1Zgubiono złoty lancuszek z  
branzoletką. Oddać proszę  
za wynagrodzeniem. Piotrkow-  
ska 105, księgarnia Arcta, Kry-  
sztofowa. 1572-1Biuro prób „Pomoc”, Sienkie-  
wicza 147 (nawprost Guber-  
natorskiej) pisze podania i re-  
kursy do władz na warunkach  
nader przystępnych. 1370-1Służąca potrzebna do wszyst-  
kiego. Przejazd 50, Halber  
1399-1

Miejski 1511

**Kinematograf Oświatowy****Wodny Rynek**  
tramwaj 6 i 10Od dnia 11.V do 18.V r. b.  
Dla młodzieży dozwolone!  
Pierwszy raz w Łodzi!**KAMIENNE SERCE**Bańki med. znanej p. w. Hauff'a  
w 6 częściach.Początek seansów: dla dzie-  
ci i młodzieży o g. 5-ej i 8,  
dla dorosłych o g. 6,45 i 8,45 wCeny miejsc: dla dzieci i mło-  
dzieży I miejsce 25 gr., II 20 gr.,  
III 10 gr., dla dorosł. I miejsce  
70 gr., II 60 gr., III 30 gr.**Która z Pań**pragnie być niezależną, samo-  
dzielną, mieć fach w ręku, za-  
pewniony byt, skorzysta z jedy-  
nej okazji wyuczenia się grun-  
townie w ciągu 10 tygodni ro-  
boty kapeluszy (modniarstwa)  
przy pracowni kapeluszy prow.  
przez Mistrzynię Warszawskie-  
go Cechu Modniarstwa i wspólnie  
pracownicę znanego domu mód  
w Warszawie „Bogusław Herse”.  
Informacje od 4-6. Zachod-  
nia 72, parter w bramie. Uwa-  
ga! Artystycznie wykonana sie  
przeróbki podł. najnowszych  
modeli. 1442-2**Dziewczyna**czysta inteligentna, umiejąca  
szyc poszukuje miejsca do jed-  
nego lub dwojga dzieci na wy-  
jazd do Ciechocinka, Buska  
lub Inowrocławia. Oferty do  
Rozwoju pod „Dziewczyna”.**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 35 gr.; zwyczajne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.